



**GŁOS**

**KATOLICKI**

**VOIX CATHOLIQUE**

Nr 27/2007 (2238) Rok XLIX 29.7 - 5.8.2007

*Chleba naszego  
powszedniego  
daj nam dzisiaj*

1,40€ **TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

*fol. G. Jędrzejowska*

# Kopernik w Strasburgu

Barbara Stettner-Stefańska

**O** Strasburgu, stolicy Alzacji, mówią, że to najbardziej niemieckie z miast francuskich i najbardziej francuskie z niemieckich.

Symbolem jego skomplikowanej historii jako miasta pogranicza jest wzniesiony na placu Republiki pomnik „Rodziny alzackiej”, który przedstawia matkę trzymającą ciała dwóch zabitych synów.



Walczyli w tej samej wojnie, ale po przeciwnych stronach.

Rodowici mieszkańcy Strasburga nadal są podzieleni. Mimo, że językiem urzędowym jest francuski, część z nich mówi chętniej po niemiecku. Większość to katolicy, ale protestanci też stanowią duży procent. Na szczęście jednych i drugich łączy lokalny patriotyzm, przywiązanie do tradycji, upodobania kulinarne oraz język alzacki, który jest wspólnym elementem ich kulturowej odrębności. Dobremu współzyciu sprzyja także najśłynniejszy zabytek w mieście: średniowieczna kate-

koronki: - *trzeba głowę podnosić wysoko - szczytu nie dojrzeć ... takie to wszystko przeżroczyste i kryształowe, że przypomina się powiatka o tym pajęczku złototoczku, co uciepiony u stóp Marii w chwili jej wniebowzięcia, uniesiony z chórem śpiewnych aniołów wysoko w górę, snuć nieć misterną, wzorzystą, aż ku ziemi się po niej zsuwając.* -

Jest tak ogromna, że prawie się dusi na skrawku placu, gdzie otoczył ją wianek renesansowych domów, wystrzeliła więc w górę jedyną wieżę i przyciąga nią do siebie, górując nad całym miastem. Najpiękniej wygląda w deszczu, bo wtedy dopiero dobrze widać, jaką ma barwę kamień, z którego ją zbudowano - *ten kamień czerwony jest tak twardy że figury portalów - zwłaszcza na fasadzie wyglądają jakby były z brązu - bo są przy tym już nie czerwone - ale ciemne od deszczów, kurzu - i zresztą z czasem dostały takiej patyny brązowej, która bardzo szlachetnie wygląda i wiele im dodaje.*

\*\*\*

We wnętrzu, w którym po wejściu w pierwszej chwili *od czarności w oczach się ćmi - idziesz ku środkowi nie widząc nic - przede wszystkim zwracają uwagę witraże, konkurujące z tymi najśłynniejszymi z Chartres. - Co za luna tęcza bije od szyb - z jednej strony rząd królów Henryki, Ottony ... i różnych świętych - ; z drugiej maleńkie sceny z życia Chrystusa i Marii. [...] - jakże cudowna róża w kolorach - jak niezwykle uro-*

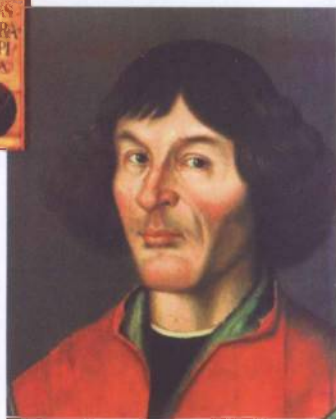
*czy piękny widok. - od czarnego tła ściany odstawała ta róża blaskiem tęczowym, układając barwy kołami, od białej z rąbkiem niebieskim, żółtej i zielonej na zewnętrznych liniach. - co za harmonia prześliczna -*

Poza witrażami największą atrakcją wne-



trza katedry jest kilkupiętrowy zegar astronomiczny, który liczy 18 m. wysokości i działa w tym miejscu od lat siedemdziesiątych XVI w. Jest to właściwie druga wersja mechanizmu, dziewiętnastowieczna, natomiast pozostałe części zegara są oryginalne. Codziennie o godz. 12.30 gromadzą się przed nim ciekawscy, aby zobaczyć figurki apostołów, którzy przy dźwiękach kuranta defilują przed Chrystusem.

Z lewej strony tarczy zegara, patrząc na wprost, umieszczono trzy obrazy, jeden nad drugim, tworząc rodzaj wieży. Ten w środku przedstawia... Mikołaja Kopernika (←) jest to najstarsza podobizna słynnego astronoma, dokładnie: XVI-wieczna kopia



jego autoportretu (→), bo - wiem Kopernik wśród swoich wielu talentów posiadał również

zdolności malarskie. Obraz ten odegrał ważną rolę w badaniach polskich archeologów i antropologów, którzy w 2005 r. natrafili we Fromborku na szczątki słynnego astronoma, ale musieli stwierdzić ich autentyczność. Porównali je właśnie z kopią autoportretu Kopernika. Jego oryginalny autoportret (znany jako „portret toruński”) przeszedł po śmierci autora „De revolutionibus...” w 1543 r. na własność kapituły warmińskiej.

Ciąg dalszy na str. 9

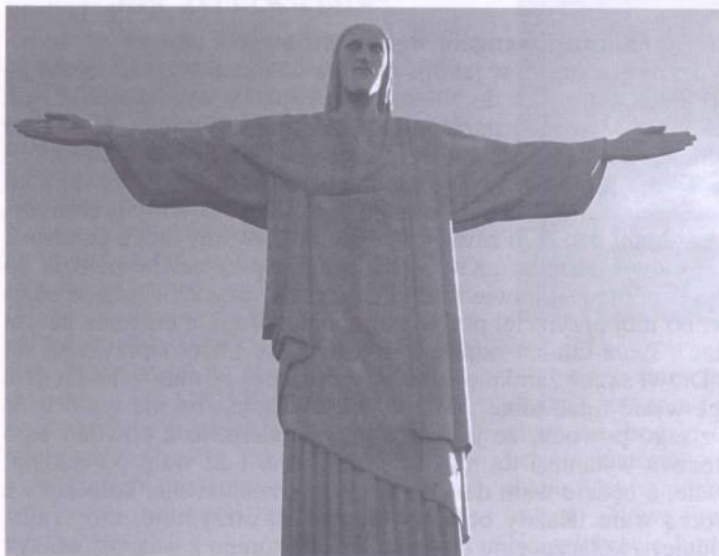


dra Notre Dame, gdzie odprawiane są nabożeństwa i katolickie, i protestanckie. Budowę katedry rozpoczęto już w XI w. i z tego okresu zachowało się jej romańskie prezbiterium, wchłonięte później przez gotycką świątynię, którą ukończono dopiero w 1439 r.

## Żywią i bronią

29 lipca - 5 sierpnia 2007

To bardzo przejmujące zestawienie polskich powinności - żywią i bronią, które streszcza praktycznie całą naszą historię. Chleb i bezpieczeństwo - dla rodzin i Kraju. Tymczasem trwają urlopy, wakacje - bo to przecież środek lata - więc rzadko pamiętamy dziś i o tych, którzy zaczynają właśnie żniwa, i o tych, którzy nie śpią, żeby nam spało się spokojnie. A mija właśnie jeszcze rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego, jeszcze jednej narodowej ofiary na drodze do wolności. Nie zapominajmy o nich, wszystkich, w myśli i modlitwie... wędrując przez pejzaże wypoczynku. (P.O.)



## Nowe siedem cudów świata

**Z**namy już siódmkę obiektów, które tworzą nową listę cudów współczesnego świata. Z tej znanej ze starożytności, „wylansowanej” w 200 r. p.n.e., do naszych czasów przetrwała jedynie egipska piramida Cheopsa (2550 p.n.e.).

Z inicjatywą utworzenia nowej wersji listy wystąpiła szwajcarska firma New Open World Corporation (NOWC) ogłaszając ankietę, na którą telefonicznie lub przez internet odpowiedziało ponad 90 milionów osób z różnych krajów świata. Wyniki ogłoszono 7 lipca 2007 r. w Lizbonie.

Listę tworzą: - **Wielki Mur Chiński**, budowany od VI w. p.n.e., który miał 6,5 tys. km długości i z którego zachowało się do dziś około 2,5 tys. km; - starożytny amfiteatr **Koloseum** w Rzymie; - **inkaska twierdza Machu Picchu** w Peru, wzniesiona w XV wieku na wysokości 2090-2400 m n.p.m.; - **piramida Chichen Itza** na półwyspie Jukatan w Meksyku, zbudowana przez Majów w czasach prekolumbijskich, około 450 r. wraz z otaczającym ją miastem; - **pałac - mauzoleum Tadź Mahal** (dosł. Korona wśród Pałaców) powstały w Agrze w Indiach w latach 1632-1652, uznany za symbol „miłości i namiętności” małżeńskiej i klejnot muzułmańskiej architektury i sztuki z epoki Wielkich Mogołów, władców pochodzenia mongolskiego, panujących w Indiach w okresie od XVI do XIX w.; - starożytny **kompleks miejski i świątynny Petra w Jordanii**, na skraju Pustyni Arabskiej, obejmujący świątynie, grobowce i domy wykute w stromych, skalnych zboczach, stolica państwa Nabatejczyków; - wielka **statua Chrystusa Zbawiciela w Rio de Janeiro** w Brazylii (fot.).

Ciąg dalszy na str. 9

z satyrycznej teki L.B.



(Rys. Leszek Biernacki)

**B**enedykt XVI wyraził zgodę na odprawianie tradycyjnej Mszy łacińskiej bez konieczności wcześniejszego ubiegania się o zgodę biskupa. Historyczną decyzję, przywracającą prawo do korzystania z ostatniej wersji Mszału Piusa V z 1962 roku papież ogłosił w dokumencie w formie tak zwanego „Motu proprio”.

## Papież zgodził się na Mszę trydencką



Dokument wejdzie w życie 14 września, co oznacza, że od tego dnia obowiązywać będą w Kościele katolickim dwa mszały - obecny, zwyczajny, obowiązujący od czasu reformy liturgii w 1970 r., przeprowadzonej za pontyfikatu Pawła VI i nadzwyczajny przedsołaborowy, zwany też trydenckim.

Zgodnie z tradycyjnym mszałem będzie można nie tylko odprawić Mszę, ale także udzielać ślubu, chrztu i pogrzebu. Papież postanowił, że w przypadku dużej liczby wiernych, pragnących uczestniczyć we Mszach łacińskich, będzie można utworzyć dla nich osobną parafię.

Dokument Benedykta XVI pod tytułem „Summorum Pontificum” został ogłoszony wraz z jego listem. Papież wyznał w nim, że jego decyzja jest „owocem długich refleksji, wielu konsultacji i modlitwy”. Podkreślił, że „w niektórych regionach niemało wiernych” było tak przywiązanych do tradycyjnej liturgii, że w 1984 r. Jan Paweł II zezwolił na korzystanie z mszału przedsołaborowego w pewnych okolicznościach i zachęcił biskupów, by wyrażali na to zgodę, jeśli zostaną o nią poproszeni.

W swym liście, pełnym uspokajających zapewnień, papież położył nacisk na to, że nie ma żadnej sprzeczności między tradycyjnym mszałem łacińskim a obowiązującym obecnie.

- To, co dla poprzednich pokoleń było święte, także dla nas pozostaje święte i wielkie i nie może zostać nagle zabronione czy wręcz uznane za szkodliwe. Wszystkim służy zachowywanie bogactw, które wyrosły w wierze i w modlitwie Kościoła oraz przyznanie im właściwego miejsca - napisał Benedykt XVI, który już 30 lat temu deklarował się jako zwolennik tradycyjnego mszału.



## LITURGIA SŁOWA

### XVII NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

#### PIERWSZE CZYTANIE

Rdz 18,20-32

*Czytanie z Księgi Rodzaju*

Bóg rzekł do Abrahama: „Skarga na Sodomę i Gomorę głośno się rozlega, bo występki ich mieszkańców są bardzo ciężkie. Chcę więc iść i zobaczyć, czy postępują tak, jak głosi oskarżenie, które do Mnie doszło, czy też nie; dowiem się”. Wtedy to dwaj mężowie odeszli w stronę Sodomy, a Abraham stał dalej przed Panem. Zbliżywszy się do Niego, Abraham rzekł: „Czy zamierzasz wygubić sprawiedliwych wespół z bezbożnymi? Może w tym mieście jest pięćdziesięciu sprawiedliwych; czy także zniszczysz to miasto i nie przebaczysz mu dla owych pięćdziesięciu sprawiedliwych, którzy w nim mieszkają? O, nie dopuść do tego, aby zginęli sprawiedliwi z bezbożnymi, aby stało się sprawiedliwemu to samo, co bezbożnemu. O, nie dopuść do tego. Czyż Ten, który jest sędzią nad całą ziemią, mógłby postąpić niesprawiedliwie?”. Pan odpowiedział: „Jeżeli znajdę w Sodomicie pięćdziesięciu sprawiedliwych, przebaczę całemu miastu dla nich”. Rzekł znowu Abraham: „Pozwól, o Panie, że jeszcze ośmielę się mówić do Ciebie, choć jestem pyłem i prochem. Gdyby wśród tych pięćdziesięciu sprawiedliwych zabrakło pięciu, czy dla braku tych pięciu zniszczysz całe miasto?”. Pan rzekł: „Nie zniszczę, jeśli znajdę tam czterdziestu pięciu”. Abraham znowu odezwał się tymi słowami: „A może znalazłoby się tam czterdziestu?”. Pan rzekł: „Nie dokonam zniszczenia przez wzgląd na tych czterdziestu”. Wtedy Abraham powiedział: „Niech się nie gniewa Pan, jeśli rzeknę: może znalazłoby się tam trzydziestu”. A na to Pan: „Nie dokonam zniszczenia, jeśli znajdę tam trzydziestu”. Rzekł Abraham: „Pozwól, o Panie, że ośmielę się zapytać: gdyby znalazło się tam dwudziestu?”. Pan odpowiedział: „Nie zniszczę przez wzgląd na tych dwudziestu”. Na to Abraham: „O, racz się nie gniewać, Panie, jeśli raz jeszcze zapytam: gdyby znalazło się tam dziesięciu?”. Odpowiedział Pan: „Nie zniszczę przez wzgląd na tych dziesięciu”.

#### DRUGIE CZYTANIE

Kol 2,12-14

*Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Kolosan*

Bracia: Z Chrystusem pogrzebani jesteście w chrzcie, z Nim też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił. I was umarłych na skutek występków i „nieobrzezania” waszego ciała razem z Chrystusem Bóg przywrócił do życia. Darował nam wszystkie występki, skreślił zapis dłużny obciążający nas nakazami, usunął go z drogi, przygwoździwszy do krzyża.

#### EWANGELIA

Łk 11,1-13

##### Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: „Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów”. A On rzekł do nich: „Kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo. Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień, i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie”. Dalej mówił do nich: „Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: „Przyjacielu, użyż mi trzech chlebów, bo mój przyjaciel przybył do mnie z drogi, a nie mam co mu podać”. Lecz tamten odpowie z wewnątrz: „Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie”. Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpioną? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą”.

### XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

#### PIERWSZE CZYTANIE

Koh 1,2; 2,21-23

*Czytanie z Księgi Koheleka*

Marność nad marnościami, powiada Kohelet, marność nad marnościami, wszystko marność. Jest nieraz człowiek, który w swej pracy odznacza się mądrością, wiedzą i dzielnością, a udział swój musi oddać człowiekowi, który nie włożył w nią trudu. To także jest marność i wielkie zło. Cóż bowiem ma człowiek z wszelkiego swego trudu i z pracy ducha swego, w której mozoli się pod słońcem? Bo wszystkie dni jego są cierpieniem i zajęcia jego utrapieniem. Nawet w nocy serce jego nie zazna spokoju. To także jest marność.

#### DRUGIE CZYTANIE

Kol 3,1-5.9-11

*Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Kolosan*

Bracia: Jeśliście razem z Chrystusem powstałi z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukáže Chrystus, nasze życie, wtedy i wy razem z Nim ukazecie się w chwale. Zadajcie więc śmierć temu, co jest przyziemne w waszych członkach: rozpuście, nie-

czystości, lubieżności, złej żądz i chciwości, bo ona jest bałwochwalstwem. Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga, według obrazu Tego, który go stworzył. A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus.

#### EWANGELIA

Łk 12,13-21

##### Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Ktoś z tłumu powiedział do Jezusa: „Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem”. Lecz On mu odpowiedział: „Człowieku, któż Mnie ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami?”. Powiedział też do nich: „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa we wszystko, życie jego nie jest zależne od jego mienia”. I powiedział im przypowieść: „Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał sam w sobie: «Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów». I rzekł: «Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę wszystko zboże i moje dobra. I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj». Lecz Bóg rzekł do niego: «Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?». Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem”.

# Quebec miejscem 49. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego!

o. Dariusz W. Andrzejewski CSSp

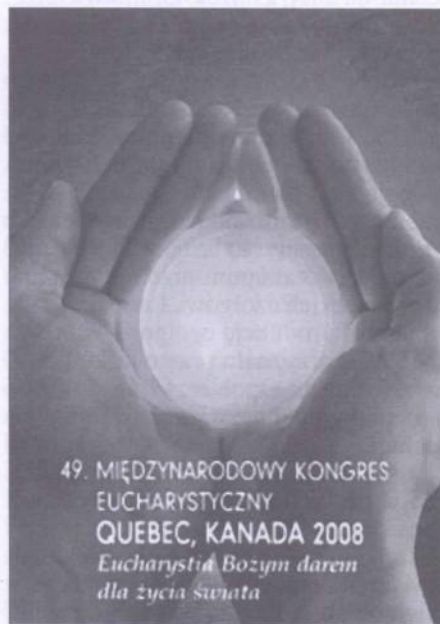
**W** kanadyjskiej archidiecezji Québec rozpoczęły się już intensywne przygotowania do 49. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego (MKE), który odbędzie się w tym mieście w dniach 15-22 czerwca 2008 roku. Hasłem tego kongresu są słowa:

## „Eucharystia - dar Boga dla życia świata”.

Za niespełna rok, w dniach od 15 do 22 czerwca 2008 roku w kanadyjskim mieście Quebec rozpocznie się 49. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. W tym samym roku to uroczyste i malownicze miasto będzie obchodzić 400-lecie istnienia. Jest to zarazem najstarsze miasto i biskupstwo w Ameryce Północnej, noszące miano stolicy prymasowskiej. Wyboru miasta Quebec na zorganizowanie kolejnego światowego kongresu eucharystycznego dokonał jeszcze Sługa Boży Jan Paweł II, dlatego ks. kard. Marc Ouellet, gospodarz 49. MKE bardzo mocno liczy na przybycie polskich pielgrzymów; biskupów, kapłanów, jak i rzeszy świeżych. Hasłem przyszłorocznego kongresu są słowa: „Eucharystia - Boży Dar dla życia świata”.

Ojciec Św. Benedykt XVI zachęca nas, abyśmy starali się coraz lepiej rozumieć znaczenie Eucharystii w życiu Kościoła: „Wierni winni być przekonani o żywotnym charakterze regularnego uczestnictwa w niedzielnej Mszy, aby ich wiara mogła wzrastać i być konsekwentnie wyrażana. Eucharystia, będąc źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego, jednoczy nas z Synem Bożym i do Niego upodabnia. Buduje Kościół i umacnia w jedności z Ciałem Chrystusa. Żadna wspólnota chrześcijańska nie może się budować, jeśli swoich korzeni i centrum nie ma w celebracji eucharystycznej”.

Celebracja kongresu eucharystycznego da Kościołowi wyjątkową okazję do gorącej modlitwy, wspólnej adoracji i intensywnej refleksji nad wielkością Daru, jakim jest Eucharystia. Celem światowego kongresu eucharystycznego jest umocnienie i ożywienie więzi z Chrystusem, dzięki stałemu pogłębianiu tajemnicy Eucharystii. Ksiądz kard. Marc Ouellet bardzo gorąco zachęca i zaprasza polskich wiernych do uczestnictwa w tej światowej celebracji kultu Najświętszego Sakramentu. Zachęca rodaków Jana Pawła II, aby zechcieli przybyć do Kanady, do „kraju pachnącego żywicą” i we wspólnocie Kościoła Powszechnego, zjednoczonego wokół Eucharystii przeżyć i świętować to wyjątkowe wydarzenie. Kongres eucharystyczny będzie także powrotem do korzeni chrześcijaństwa, które we współcze-



nych zlaicyzowanych społeczeństwach są tak bardzo zatracone i zapomniane. Przy okazji spotkania i świętowania kultu Eucharystii, będzie okazją zapoznać się z bogatą historią, kulturą i katolicką tradycją 400-letniego Quebecu i prowincji zwanej „Nową Francją”.

Na celebrację kongresu eucharystycznego, a szczególnie na sprawowanie „Statio Orbis”, Mszy Świętej zamykającej to wyjątkowe światowe wydarzenie spodziewany jest Ojciec św. Benedykt XVI, kardynałowie, biskupi, kapłani i wierni z całego świata.

Gościnna ziemia kanadyjska, która już raz miała szczęście organizować światowy kongres eucharystyczny w Montrealu w 1910 roku, prawie po stu latach otwiera swoje podwoje i oczekuje wielu pątników, w tym bardzo liczy na świadectwo wiary polskich pielgrzymów. W najbliższym czasie ma być także przygotowany i opracowany w wersji polskiej hymn 49. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, który być może *przyjmie się* wśród polskich wiernych. Dużą pomocą w przygotowaniu do ewentualnego uczestnictwa w kongresie, jak i w pogłębieniu kultu Eucharystii jest dokument teologiczny, który w najbliższych tygodniach będzie dostępny w polskich księgarniach. Już dzisiaj można odmawiać w naszych kościołach „Eucharystyczną Modlitwę Kongresową”, która została wydana w Polsce w formie okolicznościowych kongresowych obrazków, w które można zaopatrzyć się zamawiając pod adresem: Zgromadzenie Ducha Świętego, Aleje Jana Pawła II 117, 85-152 Bydgoszcz 43; adres e-mail: cssppol@lo.pl; tel. (00 48) 52 371 13 38 lub 371 27 89.



życie Kościoła

□ **London** - brytyjski sąd zakazał „promowania w szkole” czystości przedmałżeńskiej. Do tego sprowadza się wydany 16 lipca w Londynie wyrok, który usłyszała szesnastolatka nosząca na palcu obrączkę z biblijnym skrótem odsyłającym do 4 rozdziału 1. Listu św. Pawła do Tesaloniczan (zachęcającym do czystości przedmałżeńskiej). Okazuje się, że taka obrączka w brytyjskiej szkole to coś złego.

□ **Warszawa** - Wirtualna Mapa Pielgrzymek oraz wsparcie technologiczne i informatyczne - to wspólne przedsięwzięcia portalu „Opoka” oraz Plus. W sierpniu, w czasie gdy tysiące pątników wędrują na Jasną Górę, będzie można - na witrynie [www.opoka.org.pl](http://www.opoka.org.pl) obserwować trasę pielgrzymek z Warszawy, Gdańska, Tarnowa i kilkunastu innych miejscowości, tempo ich marszu, a także widzieć i słyszeć to, co dzieje się podczas rekolekcji w drodze. Będzie to możliwe dzięki ciąglemu lokalizowaniu telefonu komórkowego jednego z pielgrzymów każdej z grup. Czerwone linie na wirtualnej mapie będą znaczyły kolejne pokonywane kilometry. Natomiast „Opokowa galeria” pielgrzymkowa publikować będzie wykonywane telefonami komórkowymi i przesyłane MMS-ami reporterskie zdjęcia wydarzeń, zabytków oraz portrety mijanych ludzi.

□ **Watykan** - Do odwiedzenia Nikaragui zaprosił Benedykta XVI prezydent tego kraju Daniel Ortega. *Termin wizyty uzależniamy od papieża* - oświadczył minister spraw zagranicznych Santos, który wręczył zaproszenie w Watykanie podsekretarzowi w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej ds. stosunków z państwami abp Mambertiemu.

□ **Góra św. Anny** - „Moja, twoja, nasza przyszłość” - to hasło tegorocznego 11. Święta Młodzieży na Górze św. Anny (16-21 lipca). Na prawie tygodniowe spotkanie rekolekcyjne, organizowane przez franciszkanów składają się konferencje, koncerty i modlitwa.

□ **Sydney** - Organizatorzy Światowego Dnia Młodzieży w Sydney (15-20 lipca 2008 r.) rozpoczęli już zapisy chętnych, którzy w ramach akcji „Homestay” otworzą swoje domy dla pielgrzymów. Liczą, że uda im się zapewnić miejsce dla 50 tys. młodych.

□ W karmelitańskim sanktuarium maryjnym w Gudohajach na Białorusi ukoronowano słynącą łaskami obraz Matki Boskiej. Czczony tam od XVII w. wizerunek Maryi jest kopią ikony Matki Bożej Włodzimierskiej. Korony, pobłogosławione przez Jana Pawła II podczas uroczystości srebrnego jubileuszu jego pontyfikatu, nałożył 15 lipca kard. Kazimierz Świątek.



## z kraju

Przesilenie w koalicji. Ze stanowiska wicepremiera i ministra rolnictwa został zdymisjonowany szef Samoobrony Lepper. Powodem jest możliwość zamieszania polityka w aferę korupcyjną, którą wysledziło Centralne Biuro Antykorupcyjne. Dwaj zatrzymani aferzyści mieli układy w ministerstwie rolnictwa i obiecywali za wielomilionowe łapówki dokonać „odrolnienia” gruntów na terytorium całego kraju. W ministerstwie dostarczono pozytywną opinię dla absurdalnego projektu, m.in. częściowego zasypania jeziora koło Mrągowa, do podpisania dokumentu przez Leppera jednak nie doszło, bo został on ostrzeżony. Sprawę bada prokuratura, a Samoobrona pozostała warunkowo w rządzie. Nowym ministrem rolnictwa z jej ramienia ma być Sikora.

Pokłosiem afery korupcyjnej i oskarżeń wobec Leppera jest połączenie się LPR i Samoobrony w LiS-a. Czy LiS będzie postrachem Kaczyńskich? Powstanie LiS spowodowało, że obydwie partie nie muszą się bać ewentualności przyspieszonych wyborów, a Lepper odzyskuje kontrolę w Samoobronie, której groził rozłam. Przejście części posłów tego ugrupowania do PiS, bez dalszego udziału LPR w rządzie, nie ma już sensu.

Prezydent Lech Kaczyński złożył wizytę w Waszyngtonie. Prezydent wstępnie zaakceptował budowę w naszym kraju części „tarczy antyrakietowej”, co uzasadnił zadowalającymi wynikami polsko-amerykańskich negocjacji w zespołach problemowych. Prezydent Bush podjął z kolei niespodziewanie temat zniesienia dla Polaków wiz.

W ramach wizyty w USA MON Szczygło udekorował odznaczeniami państwowymi działaczy Polonii Amerykańskiej. Prezydent przyznał także pośmiertnie Order Orła Białego Ronaldowi Reaganowi.

Z Samoobrony usunięto eurodeputowanego Czarneckiego, krytykował pomysł zerwania koalicji z PiS. Samoobrona pozostała w rządzie, ale Czarnecki zapłacił. Kowal zawinił...

W Lublinie kończy pracę zespół miejscowego zarządu NSZZ „Solidarność” „Ujawnić prawdę”, którym kieruje historyk prof. M. Piotrowski z KUL. Prace komisji zostaną ujawnione jesienią. W regionie inwigilowano 250 działaczy „Solidarności”. Na listach agentów, z dowodami współpracy jest 150 osób.

CBA utworzyło listę ponad 20 lekarzy, którzy wystawiali przestępcom zaświadczenia o ich rzekomych chorobach.

W Polsce przebywał prezydent Czech Vaclav Klaus. Lech Kaczyński nazwał Czechy „sprawdzonym sprzymierzeńcem i przyjacielem Polski”.

Liga Polskich Rodzin odbyła swój tradycyjny Kongres. Główny temat to

krytyka traktatu unijnego, euro i reforma oświaty.

Premier odwołał z rządu ministra sportu Lipca. Ma go zastąpić szefowa kancelarii prezydenckiej Elżbieta Jakubiak.

MEN ogłosiło oficjalną listę lektur. Nie ma na niej książek Gombrowicza. SLD ogłosiło, że Giertych wyeliminował pisarzy pochodzenia żydowskiego (Gombrowicz, Wierzyński, Lechoń, Lem) i filosemitkę Konopnicką. Ciekawe, że SLD zajmuje się tropieniem czystości rasy polskich pisarzy. Lektury nie podobają się też ministrowi kultury Kazimierzowi Ujazdowskiemu.

Polski przemysł zbrojeniowy protestuje przeciw zakupom przez polską armię niemieckich czołgów „Leopard”. Ma to rozłożyć produkcję czołgu „Twardy”.

MSWiA przyznało prawo kilku miejscowości na Opolszczyźnie do używania podwójnej nazwy - polskiej i niemieckiej.

Ruszyła likwidacja „Centrum Matki Polki w Łodzi”. Szpital utracił płynność finansową.

Skończył się protest pielęgniarek pod URM w Warszawie. Białe miasteczko zlikwidowano, ale „głodówki” i strajki mają się przenieść do szpitali. Negocjacje utrudniają różnice rewindykacji lekarzy, pielęgniarek, czy nawet pracowników poszczególnych szpitali.

Wszystko wskazuje na to, że tegoroczne wpływy z turystyki będą dla Polski rekordowe. Wstępne obliczenia mówią o 8,5 miliardach \$.

Z dokumentów IPN wynika, że wśród osób zarejestrowanych jako TW SB byli m.in. jeden z najbogatszych obecnie Polaków Starach, a także Piechota i Pastusiak z SLD i Maksymiuk z Samoobrony.

IPN przekazał wnioski o uchylenie immunitetów 24 sędziom i prokuratorom ze Śląska. Chodzi o osoby, które skazywały i oskarżały w procesach politycznych z lat 80-tych.

Zalew Wiślany nadal zamknięty. Rosja nie zgadza się na żeglugę po akwenie okrętów państw trzecich.

759-lecie nadania prawa magdeburckiego obchodził Stary Sącz.

Nowa ustawa pozwoli już wkrótce wykupić za kilka procent wartości około miliona mieszkań spółdzielczych.

Miliard euro zainwestuje w budowę 15 centrów handlowych grupa Casino, właściciel m.in. sieci Geant.

W 2008 r. we flocie PLL LOT pojawią się najnowsze samoloty Boeinga, model 787 Dreamliner.

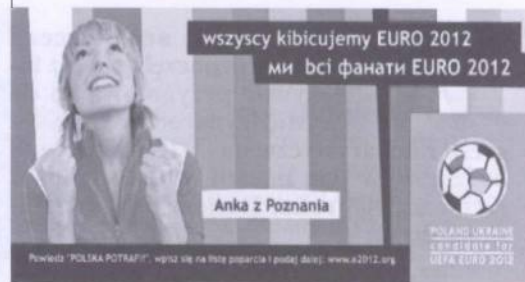
Komisja Europejska nakazała polskim rybakom wstrzymanie połowu dorsza na Bałtyku Wschodnim. Podobno wyczerpaliśmy już nasze przydziały.

Wzrost cen nieruchomości przeżywają w kraju małe miejscowości turystyczne. Kto zainwestował ten nie straci...

Pracownicy Fiata Auto Poland domagają się 15% zysków ze spodziewanych dochodów z Fiata 500, który będzie produkowany w Polsce.

# STRACONE EURO 2012?

Jerzy Klechta



**N**ie tylko przesilenie polityczne, które w środku tegorocznego lata, przeżywa polska scena polityczna, rodzi wiele znaków zapytania, co do perspektyw procesu reform. Tym zaś, co może nas skompromitować na europejską skalę jest EURO 2012.

Gołym okiem widać, że jest źle. Jak dalece widać wystarczy wybrać się na urlop. Stan dróg jest gorszy niż kiedykolwiek. Roboty przypominają cerowanie starych skarpetek, które raczej należałoby wyrzucić i kupić nowe. Nie wiele lepiej przedstawia się sytuacja na Okęciu. To największe i najszybsze polskie okno na świat, pęka w szwach w skali trudnej do opisanania. Nowy terminal nie został dotąd oddany do użytku (już mamy 2-letnie opóźnienie) na skutek skandalicznych niedoróbek. Aż dziw bierze, że surowy jak dotąd minister sprawiedliwości Ziobro, nie uruchomił prokuratury w celu wyjaśnienia przyczyn strat, jakie już zostały poniesione. W miesiącach wakacyjnych kolejki na odlotach wiją się poza gmach lotniska. Opóźnienia przy odprawach tysięcy pasażerów powodują - zgodnie z teorią domina - spóźnienia odlotów samolotów. Obecnie jest to zjawisko stałe. To nie jest polskie biadolenie, to jest polski horror. Przez warszawskie lotnisko na Okęciu „przeciska się” rocznie do 8 mln pasażerów, do 2010 r. liczba ta ma wzrosnąć o 2 mln. Bojowe plany wóldarzy Warszawy i Mazowsza - czyli najbogatszej części kraju - zbudowania czterech nowych, średniej wielkości lotnisk w najlepszym razie ograniczą się do jednego - w Modlinie. Pozostałe projekty, na skutek błędów projektodawców zostały odrzucone. Unia co prawda ma w kasie dużo pieniędzy, ma jednak równocześnie węża w kieszeni i potrząsa sakiewką jedynie wówczas, gdy projekty gwarantują rzetelność realizacji. Ten, kto daje - nie chce stracić.

Po ogłoszeniu werdyktu przyznającego Polsce i Ukrainie organizację mistrzostw w piłce nożnej, trudno było się nie cieszyć. Ta impreza zawsze gospodarzom przynosi ogromny skok gospodarczy, cywilizacyjny, promujący wizerunek danego kraju w świecie. Co prawda wróble w całej Europie ćwierkały, że przyznanie organizacji EURO Polakom i Ukraińcom, to była pomyłka, to był wielki szwindel,

do którego działacze piłkarskich zachęcił swoimi sposobami super-milioner ukraiński - skądinąd kumpel niejakiego Aleksandra Kwaśniewskiego. Ale wróblom nie trzeba wierzyć a jedynie się cieszyć, że nadarzyła się okazja, iż Polska może urosnąć w jeszcze większą siłę. Nawiasem mówiąc milioner - Ukrainiec, jako przykładny „patriota” zrezygnował z dotowania polskiego, było nie było Lwowa, strumień pieniędzy postanowił skierować do Charkowa - serca Ukrainy. Ma do tego prawo, grymas bogacza. Natomiast polscy działacze, politycy, biznesmeni jak na razie czekają na cud. Jakoś to będzie. Wysilek kierowany jest głównie w jedną stronę. Ile uszczknąć dla siebie. W takim przedsięwzięciu jak EURO, każdy fotel jest na wagę złota. O jeden z nich zaczął się ubiegać nie kto inny, jak przywódca partii, który dobrze się zna na jednym. Jak w każdych okolicznościach samemu się skutecznie obronić (teraz przyjdzie mu się prawdopodobnie bronić na sali sądowej).

Zgodnie z ustaleniami unijnymi, czekają Polskę wielkie pieniądze. Unia sypnie wielką „kasą”. Ale najpierw musimy sami wziąć się do roboty. Na razie jednak roboty nie ma. Na razie wisi nad Polską widmo kompromitacji. Wróćmy do tego, od czego zaczęliśmy. Nawet, jeśli uda się zbudować stadiony, nie będzie jak do nich dojechać (a propos Ukrainy, tam drogi są co prawda w o wiele gorszym stanie niż u nas, lecz podczas EURO transport odbywać się tam będzie głównie trasami powietrznymi). Ogólnopolska Izba Gospodarcza Drogownictwa, zrzeszająca ponad 200 firm z branży, już alarmuje: nie zdążymy z budową dróg, w budżecie państwa nie ma pieniędzy, organizacja jest na poziomie PRL-u czyli górę bierze urzędnicza indolencja. Ponadto ręce wiąże fatalne prawo! Plan zbudowania do 2012 r. 960 km autostrad, ponad 2,5 tys. km dróg ekspresowych i modernizacja bez mała 4 tys. km dróg krajowych jest bardzo piękny. Aby plan został zrealizowany potrzeba 100-110 mld zł. Unia oferuje 44 mld. Nawet najwięksi optymiści nie widzą możliwości, aby państwo udźwignęło ciężar pozostałych 66 mld zł. Zatem pieniędzy zabraknie, może nawet 30 mld zł.

Gdyby zaś nawet zdarzył się cud i pieniądze się znajdą, nie będzie większych szans, aby je wydać! Oto bowiem, aby budować drogi trzeba mieć je gdzie budować. Należałoby więc już zabrać się do wykupywania terenów pod budowę autostrad i dróg. A to w wielu przypadkach jest orzech nie do zgryzienia, w każdym razie nie jest to rzecz prosta. Na negocjacje np. z rolnikami - właścicielami terenów, przez które mają przebiegać nowe polskie drogi, potrzeba czasu, spokoju, mądrej perswazji. Obecnie niektóre sprawy są tak załatwiane, że pieniądze, które częściowo już są, wydać nie można. Aby przystąpić do budowy autostrad muszą zostać przeprowadzone konkursy, przetargi.

*Dokończenie na str. 11*



## ze świata

□ Prezydent Lech Kaczyński spotkał się z prezydentem Ukrainy Juszczenką. Poza „Euro 2012” omówiono także budowę ropociągu Odessa-Gdańsk-Brody.

□ Pakistańskie służby bezpieczeństwa zdobyły Czerwony Mecz, który był uważany za wylęgarnię radykalnych islamistów. Zginęło ok. 60 osób, w tym główny imam Raszyd Ghazi.

□ Litwę odwiedził prezydent Łotwy Załters. Rozmawiano o losach elektrowni atomowej na Litwie, której udziałowcami mają także być Polska i Estonia.

□ Rosja wetuje rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie przedłużenia negocjacji z Serbią o statusie Kosowa o kolejne 4 miesiące.

□ Szymon Peres został zaprzysiężony w Knesecie na prezydenta Izraela.

□ W Tuluzie odbył się 28 szczyt francusko-niemiecki. Dyskutowano przede wszystkim o losach Airbusa.

□ Trwa napięcie pomiędzy Londynem a Moskwą. Rosja nie chce wydać, oskarżonego o zamordowanie Litwinienki agenta KGB. Wielka Brytania wydalila 4 rosyjskich dyplomatów.

□ TV białoruska wyemitowała film o likwidacji „polskiej siatki szpiegowskiej”. Aresztowano 4 Białorusinów i Rosjanina.

□ MSZ Niemiec Steinmaier wezwał, by kraje Europy Wschodniej czyniły „mniej hysterii” wokół Gazociągu Północnego.

□ Rząd Ukrainy zatwierdził koncepcję organizacji Euro 2012. Z dokumentu wynika, że z organizacji meczów wypadł Lwów. Mecze zostaną przeniesione do Odessy lub Charkowa.

□ Libijski Sąd Najwyższy utrzymał wyroki śmierci dla 8 bułgarskich pielęgniarek i lekarza z Palestyny, oskarżonych o zarażenie wirusem HIV 400 dzieci.

□ Koszty amerykańskiej obecności w Iraku i Afganistanie wynoszą 12 mld \$ miesięcznie.

□ 4 polskich żołnierzy zostało lekko rannych w Afganistanie. Pod ich samochodem wybuchła mina-pułapka.

MSZ Iraku oskarża Turcję, że ta rozmieściła na jego granicy 140 tys. żołnierzy.

□ Kończy się budowa muru oddzielającego Izrael od Autonomii Palestyńskiej. Trwa ona od roku 2000. Mur ma 670 km długości. Ciekawe czy za kilka wieków zaliczą go do „cudów świata”?

□ Rosyjski MSZ zaprotestował przeciw „niszczeniu grobów sowieckich żołnierzy” w Czechach. I było się bratać Pradze z Warszawą? Swoją drogą „nekro-polityka” to nowa jakość w historii dziejów świata.

□ Wizytę na Białorusi złożył minister obrony Iranu Nadżar. Rozmawiano o współpracy zbrojeniowej.

□ Litewski rząd zaakceptował ustawę o

oryginalnej pisowni imion i nazwisk obywateli tego kraju, dzięki której Polacy mogliby powrócić do swoich nazwisk. Teraz okazuje się, że ustawa może być niezgodna z litewską konstytucją.

□ PKO BP szykuje się do inwestycji na Wyspach Brytyjskich. Pierwsza placówka ma powstać w Londynie. Bank myśli też o wejściu do Irlandii.

□ W Egipcie aresztowano 35 osób, które są podejrzewane o podejmowanie akcji terrorystycznych.

□ Portugalia wprowadziła w życie nową ustawę aborcyjną, która zezwala na zabicie nienarodzonego dziecka do 10 tygodnia po „3 dniach refleksji”.

□ W trzęsieniu ziemi w Japonii zginęło 9 osób, 900 zostało rannych. W jednej z elektrowni atomowych nastąpił radioaktywny wyciek.

□ Na rumuńskim wybrzeżu Morza Czarnego ma miejsce inwazja groźnych pajaków. „Czarne wdowy” rzadko pojawiają się w Europie, a inwazji sprzyjał tegoroczna pogoda.

□ W Wołozynie na Białorusi odsłonięto pomnik Jana Pawła II. Uroczystość odbyła się z okazji Dni Polskiej Kultury. Jest to drugi pomnik Papieża w tym kraju. Pierwszy stanął już w Mosarach.

□ W Chinach wykonano karę śmierci na b. szefie urzędu kontroli jakości i leków. Był on oskarżony o korupcję i przyjmowanie łapówek od koncernów farmaceutycznych. Taki Łapiński to ma szczęście, że rządził w Polsce...

□ We Francji odkryto 3 przypadki „ptasiej grypy”. Dwa nowe ogniska tej choroby zlokalizowano także w Czechach.

□ Parada gejų w Budapeszcie została obrzucona jajkami i dymnymi świecami. Promieniowanie kultury Krakowa?

□ Centrum Wiesentahla skrytykowało powrót Mszy trydenckiej w Kościele katolickim. Chodzi o modlitwę o „nawrócenie żydów”.

□ Prezydent Putin gratulował Kałasznikowowi konstrukcji jego karabinu. AK-47 obchodził 60-lecie. „Kultowy” automat widnieje m.in. na fladze Mozambiku, Hezbollahu i w logo Strażników Rewolucji w Iranie.

□ Parlament Europejski przegłosował pełną liberalizację rynku usług pocztowych do 2011 roku. Komisja Europejska chciała ten termin przyspieszyć o 2 lata.

□ Komisja Europejska przed udaniem się na urlop apeluje do obywateli o... używanie olejków do opalania.

□ W tradycyjnej gonitwie byków w hiszpańskiej Pampelunie 4 osoby odniosły rany. Co na to KE?

□ KE żąda od producentów tytoniowych produkcji „samogaszących się papierosów” Komisja doszła do wniosku, że pozostawiane papierosy są przyczynami wielu pożarów. Może lepiej od razu zaprowadzić komunizm. Papierosy w czasach tego systemu były rzeczywiście „samogaszące się”.

□ We włoskim masywie Mont Blanc zginęło 3 polskich alpinistów z Małopolski.

## Papież przywrócił Mszę trydencką

**D**ecyzją Benedykta XVI każdy ksiądz może teraz sprawować tzw. Mszę trydencką (czyli po łacinie, twarzą do ołtarza) bez specjalnego zezwolenia biskupa. Przedstawiamy omówienie tego sposobu odprawiania Mszy wprowadzonego w XVI wieku przez Sobór Trydencki, zastąpionego w XX wieku przez Sobór Watykański II znaną wszystkim Mszą w języku narodowym, twarzą do wiernych.

### Św. Pius V i jego bulla „Quo primum”

Sobór Trydencki (1545-63) powierzył papieżowi „obowiązek zrewidowania i ponownego wydania świętych ksiąg, a mianowicie Katechizmu, Mszału i Brewiarza”. Zadania tego podjął się św. Pius V (1566-72). 14 lipca 1570 ogłosił on bullę „Quo primum tempore”, ustanawiającą „Wieczny Kanon Mszy św.”, która odtąd zyskała miano trydenckiej.

Papież nie tworzył czegoś zupełnie nowego, ale uporządkował i poprawił to, co w liturgii katolickiej odbiegło od pierwotnego. W swym dokumencie stwierdzał, że zlecone mu przez Sobór zadanie przekazał „wybranemu komitetowi uczonych, a oni, porównując na każdym etapie swojej pracy i z najwyższą uwagą starożytne kodeksy z Naszej Biblioteki Watykańskiej oraz odpowiednio (oryginalne lub poprawione) kodeksy z innych źródeł, konsultując to ponadto z pismami uznanych autorów starożytnych (...), odtworzyli w ten sposób sam Mszał w pierwotnej formie i rycie świętych Ojców”.

Ojciec Święty polecił wydrukować i wydać w Rzymie wyniki ustaleń komitetu, „aby księża wiedzieli, jakich modlitw używać i jakich odtąd, przy odprawianiu Mszy św., rytów i ceremonii przestrzegać”.

W dalszej części bulli jej autor nakazywał jak najszybsze wdrożenie w życie tych postanowień, nad czym mieli czuwać rządcy diecezji. Nowe przepisy obowiązywały odtąd w całym Kościele zachodnim, nawet tam, gdzie dotychczas odprawiano Msze według innych ksiąg, też zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską.

Wyjątkami były jedynie te - nieliczne zresztą - wspólnoty zakonne, które mogły się wykazać zgodą na sprawowanie odmiennej liturgii od co najmniej 200 lat. Ale tam także, gdy miejscowi księża i wierni sobie tego życzyli, nie można stwarzać przeszkód we wprowadzaniu nowego Ordo Missae (porządku Mszy św.).

Na zakończenie papież stwierdzał, że gdyby ktokolwiek ośmielił się sprzeciwić postanowieniom tego dokumentu, „niech wie, że naraża się na gniew Boga Wszechmogącego oraz błogosławionych Apostołów Piotra i Pawła”.

### Msza trydencka

Jakie były główne cechy tej Mszy? Przede wszystkim więc była ona sprawowana po łacinie - powszechnym języku Kościoła katolickiego; poza tym tyłem do ludu, to znaczy że wierni w czasie Mszy widzieli tylko plecy celebransa, zwróconego twarzą do ołtarza, czyli - jak mówią zwolennicy liturgii „trydenckiej” - wprost ku Bogu.

Ponadto sama liturgia miała nieco inny przebieg, choć różnice w sumie nie są zbyt duże. Największą z nich był brak bezpośredniego dialogu kapłana z wiernymi. Wyręczał ich w tym ministrant. Na to, co się działo przy ołtarzu, reagowali oni głównie na podstawie dzwonek ministranta. Klękali na Podniesienie lub Komunię, a poza tym najczęściej odmawiali różaniec lub inne modlitwy.

Msza rozpoczynała się u stóp ołtarza ministranturą, czyli dialogiem kapłana z ministrantem. Był on prowadzony w całości po łacinie, a teksty były zaczerpnięte głównie z Psalmów i głosiły radość z uczestnictwa w Mszy, przepraszały Boga za popełnione grzechy i wyrażały gotowość poprawy. Innym zewnętrznym wyróżnieniem tamtej liturgii było dużo klęczenia mini-



Wnętrze Kaplicy Ostrobramskiej w Wilnie

stranta i przyklęknąć przez kapłana, a także częstsze niż obecnie używanie dzwonek.

Tamte Msze św. były odprawiane także przy ołtarzach bocznych, których w kościołach „przedsoborowych” było sporo. Zdarzało się nieraz, zwłaszcza w godzinach porannych, w dni powszednie, tam, gdzie było wielu księży, że w tym samym czasie sprawowano kilka Mszy przy różnych ołtarzach. Najczęściej były to tzw. Msze ciche, a więc bez organów. Jeśli celebrze towarzyszyły organy - była to tzw. Msza „grana” - to organista zazwyczaj grał jakieś pieśni dla wiernych lub po prostu improwizował na instrumencie, bez bezpośredniego związku z liturgią.

Był jeszcze trzeci rodzaj Mszy: śpiewane. Najczęściej była to suma w niedziele i święta, choć zdarzały się bardziej uroczyste celebracje w dni powszednie. Niektóre części Mszy były wówczas przeplatane śpiewanym dialogiem kapłana z organistą lub chórem; zwykle były to: Kyrie eleison (Panie, zmiłuj się), Gloria (Chwała Bogu na wysokościach), Credo (Wierzę), Sanctus (Święty, święty, święty), Pater noster (Ojciec nasz) i Agnus Dei (Baranku Boży).

Celebrans śpiewał również niektóre modlitwy, np. poprzedzające Ewangelię i po Komunii. W ten sposób, choć nie wprost, bo za pośrednictwem organisty lub chóru, w liturgii brał udział lud Boży, a przynajmniej lepiej niż w czasie Mszy cichej orientował się, jaka jej część jest w danej chwili sprawowana. Udział wiernych w Mszy „trydenckiej” był więc bardziej bierny niż czynny, tak jak to dzieje się obecnie.

Wierni na całym świecie musieli się też przystosować do łaciny panującej w Kościele. Dotyczyło to nawet tak odległych od naszej, zachodniej, cywilizacji, jak afrykańska czy azjatycka. Dziś można zadać sobie pytanie, czy w tej sytuacji wierni rzeczywiście uczestniczyli w pełni w liturgii mszalnej, sprawowanej w obcym dla nich języku.

### Zmiany po Vaticanum II

W połowie XX wieku coraz częściej rozlegały się głosy o potrzebie zastąpienia łaciny językami narodowymi. Tematykę tę podjął Sobór Watykański II i nakazał przeprowadzenie reformy liturgicznej. Dokonał jej Paweł VI, ogłaszając 3 kwietnia 1969 r. konstytucję apostolską „Missale Romanum”, która wprowadziła stosowany obecnie rytuał Mszy św.

Jednym z najważniejszych współpracowników papieża w tym dziele, który miał największy wpływ na zmiany w Mszy był włoski kapłan o. Annibale Bugnini (1912-82) ze Zgromadzenia Misji św. Wincentego a Paulo (CM), późniejszy sekretarz Kongregacji Kultu Bożego. Ze względu na wkład, jaki wniósł do nowego Ordo Missae, nazywany był „ojcem Mszy posoborowej”.

Zmiany, które proponował i które udało mu się wprowadzić do liturgii, miały na celu z jednej strony przybliżenie jej do ludu



Bożego, m.in. przez szerokie wprowadzenie języków narodowych, z drugiej zaś, otwarcie się na ekumenizm. Stąd też Bugnini „odwrócił” kapłana ku ludowi tak, jak to jest w niektórych Kościołach protestanckich. Wprowadził też dwa czytania przed Ewangelią w niedzielę i święta: zwykle ze Starego i Nowego Testamentu - jak to się dzieje u prawosławnych. Poza tym z „nowej” Mszy znikła niemal cała ministrantura, a jedynym śladem po niej pozostała spowiedź powszechna, odmawiana przez celebransa i wszystkich wiernych. Ciekawe, że przy całym ukierunkowaniu na ekumenizm z tekstu Mszy usunięto grecką wersję wezwań: *Kyrie eleison* i *Christe eleison*, które przetrwały całe wieki, stanowiąc bardzo skromny ślad dawnej wspólnoty w wierze chrześcijan Wschodu i Zachodu.

Bardzo istotną zmianą był zakaz odprawiania Mszy przy bocznych ołtarzach - liturgia, nawet najskromniejsza, np. o 6 rano w dniu powszednim, winna być sprawowana przy ołtarzu głównym, który dziś jest już jedynym w nowych kościołach. Można najwyżej odprawiać Msze w kaplicy, jeśli takowa istnieje w danym kościele. Pojawiło się całkiem nowe zjawisko w Kościele zachodnim - koncelebra, a więc odprawianie jednej Mszy przez kilku księży, dzięki czemu rozwiązano problem sprawowania liturgii, gdy jest więcej kapłanów.

Gdy przed Soborem zastanawiano się nad ewentualnym wprowadzeniem języków narodowych, spodziewano się powszechnie, że Kanon - a więc najważniejsza część Mszy św., podczas której dokonuje się przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa - pozostanie po łacinie dla zachowania właśnie owego podniosłego charakteru tej części liturgii i tajemnicy-misterium, jaka jej towarzyszy. Tymczasem, tak jak cała liturgia została przetłumaczona na języki narodowe, co zdaniem zwolenników Mszy trydenckiej spowodowało zanik poczucia tajemniczości i pewnej niezwykłości tego, co się dzieje na ołtarzu.

W wielu środowiskach katolickich zrodziła się tęsknota za „Mszą wszechczasów” i coraz częściej czynione były starania o jej odprawianie. Niewielu jednak jest już kapłanów i świeckich, pamiętających tamtą liturgię. Dokument Benedykta XVI może zmienić ten stan rzeczy, w każdym razie może przywrócić sprawowanie Mszy „trydenckiej” w jej pierwotnym kształcie.

**Krzysztof Gołębiowski (KAI)**

*Ciąg dalszy ze str. 2*

## Kopernik w Strasburgu

Okolo 1550 r. biskup chełmiński Giese wysłał obraz do Strasburga - na prośbę Konrada Dasypodiusa, który konstruował dla tamtejszej katedry zegar astronomiczny oparty na systemie Kopernika. Po skopiowaniu autoportretu astronoma obraz wrócił do Gdańska, po czym w 1584 r. kapituła podarowała go duńskiemu astronomowi, Tychonowi de Brahe. Do 1597 r. portret znajdował się w jego zamku na wyspie Hvee i tam uległ zniszczeniu.

Na obrazie w katedrze strasburskiej Kopernik stoi, w lewej ręce trzyma konwalię, prawą ręką wspiera się o tablicę z łacińskim tekstem, który informuje, że jest to *Prawdziwy wizerunek Mikołaja Kopernika przemalowany z jego autoportretu*. Odpowiedź na pytanie, kto był autorem tej kopii, znaleziono dopiero w 1873 r. dzięki przypadkowemu odkryciu na odwrocie malowidła wyjaśnienia, że to: *Portret Kopernika skopiowany przez Tobiasa Stimmera podług oryginału, jaki doktor Tidemann Giese przestał z Gdańska Dasypodusowi*.

W 2005 r. na podstawie czaszki znalezionej w grobowcu we Fromborku komputerowo odtworzono wygląd pochowanego tam zmarłego, porównano z autoportretem Kopernika znanym z katedry w Strasburgu i naukowo stwierdzono, że jest to ta sama osoba, tylko starsza, w wieku około 70 lat.



\*\*\*

Mikołaj Kopernik obecny na tym portrecie był zatem świadkiem wielkiego wydarzenia, które miało miejsce w Strasburgu 15 sierpnia 1725 r. Tego dnia w tamtejszej katedrze odbywał się *per procura* ślub Marii Leszczyńskiej z królem Francji Ludwikiem XV. Z okazji tej ważnej uroczystości cały Strasburg został ozdobiony kwiatami, lampionami i dekoracjami, w których powtarzały się królewskie złote lilie, polski Orzeł i litewska Pogoń. Ulice prowadzące do katedry zaległy nieprzebrane tłumy, natomiast do wnętrza świątyni mogli wejść jedynie uprzywilejowani: śmietanka francuskiej arystokracji, niemieccy udzielnicy książęta z ich dworami i ambasadorowie obcych państw. Bicie bębnow i dźwięk trąb powitały przyszłą królową Francji, prowadzoną w asyście uroczystego orszaku przez jej ojca Stanisława Leszczyńskiego, ubranego w orderowy strój Świętego Ducha. *Musiał ramieniem mocno podtrzymywać Marię, przytłoczoną ciężarem srebrnolitego brokatu, również usianego złotymi liliami. Czeremietrowy tren niosła markiza de Linage. Pana młodego zastępował*



pierwszy książę krwi Ludwik Orleański. Ślubu udzielał kard. Maximilien de Rohan. Miasto bawiło się potem przez dwa dni, był wielki bal z udziałem królowej, na wielu placach i ulicach rozstawiono stoły z darmowym jedzeniem i piciem, po zapadnięciu zmroku strzelały fajerwerki... 17 sierpnia Maria Leszczyńska wraz z dworem wyruszyła w dalszą drogę, na swój kolejny ślub - do Fontainebleau. Zgodnie z etykietą rodzice nie mogli już jej towarzyszyć. Zostali w Strasburgu, czekając na przydział rezydencji godnej teściów najpotężniejszego monarchy Europy. A pamiątką po ślubie ich córki pozostał w tym mieście plac nazwany jej imieniem. Jak zwykle zresztą z błędem.

\*\*\*

8 października 1988 r. przed strasburską katedrą znów zaległy tłumy. Tym razem, aby przywitać Papieża - Polaka, Jana Pawła II. Dostojny gość odwiedził wcześniej instytucje, które uczyniły Strasburg jedną ze stolic Europy: Radę Europy i Trybunał Praw Człowieka, po nabożeństwie w Notre Dame spotkał się z młodzieżą na stadionie Meinau, z głuchoniemymi i niewidomymi w Centrum Braille'a, z pracownikami portu nad Renem. Następnego dnia z przedstawicielami gminy żydowskiej i kościoła reformowanego. 11 października w drodze powrotnej odwiedził tu Parlament Europejski. Przemawiając na jego forum w momencie, gdy nic jeszcze nie zapowiadało upadku komunizmu i rozszerzenia Wspólnoty Europejskiej, zapowiadał przyjęcie do jej grona nowych członków jako dziejową konieczność i sprawiedliwość: *Do reprezentowanych tu dziś narodów w przyszłości będą mogły z pewnością przyłączyć się także inne. Pragnieniem moim jako najwyższego pasterza Kościoła powszechnego, który pochodzi ze wschodniej Europy i zna aspiracje ludów słowiańskich, tego drugiego „ptuca” naszej wspólnej europejskiej ojczyzny, jest to, by Europa suwerenna i wyposażona w wolne instytucje rozszerzyła się kiedyś aż do granic, jakie wyznacza jej geografia, a bardziej jeszcze historia. Jakże miałbym tego nie pragnąć, skoro inspirowana wiarą chrześcijańską kultura tak głęboko naznaczyła dzieje wszystkich ludów naszej Europy, ludów greckich i łacińskich, germańskich i słowiańskich, mimo wszelkich dziejowych tragedii, ponad systemami spotęcznymi i ideologiami?*

**Barbara Stettner-Stefańska**

## LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)



# LA MARCHÉ DES PÈRES

**P**our une fois, je ne traiterai pas d'un sujet lié directement ou indirectement à la Pologne. Je tiens à vous parler du Pèlerinage des pères de famille d'Île-de-France auquel j'ai participé.



photo R. Zienkiewicz

Dire l'enthousiasme, le bonheur et les grâces qui ont habité chaque pèlerin, c'est bien peu dire. Aucun mot ni aucune phrase ne pourront réellement restituer ce que chacun d'entre nous a vécu pendant trois jours. Même le temps était de la partie. Le Seigneur a bien voulu nous régler une météo dont les prévisions annonçaient des pluies abondantes pour le week-end. Pourtant, le seul moment où il a plu, c'est pendant la messe du dimanche lorsque nous étions tous bien à l'abri dans l'église. Il n'a pas plu lorsque nous marchions. Pas une goutte non plus la nuit lorsque nous dormions à la belle étoile. Un pèlerinage... Trois jours de marche autour de Vézelay, à travers les champs, les bois et les vignes, sur des chemins parfois très raides car le Morvan est beau mais très vallonné. Trois jours de marche dans des groupes d'une vingtaine de personnes, avec réflexions, échanges spirituels et fraternels, moments conviviaux. Un temps fort, hors de toutes contraintes professionnelles et familiales pour réfléchir à l'essentiel, ensemble et chacun pour soi, dans un cadre spirituel chrétien. Des pères de famille, quels que soient les âges, milieux et situations professionnelles, qui marchent avec de lourds sacs sur le dos et qui bivouaquent. Des hommes, rien que des hommes, de toutes situations familiales : pères avec ou sans enfants – la famille commence au couple –, mariés, non mariés, remariés, séparés, divorcés, veufs, concubin, voire célibataires pour qui la filiation ou la paternité sont des sujets de réflexion pas uniquement sur un plan pu-

rement biologique. Des hommes, chrétiens de tous types, croyants de diverses spiritualités, éloignés de la foi, non croyants, parfois en questionnement, parfois ne voulant faire qu'une simple expérience spirituelle ou fraternelle. Même les athées sont les bienvenus. Personne n'est jugé, mais chacun doit avoir un authentique questionnement sur la place de Dieu dans sa vie d'homme. Tout le monde est accueilli car c'est une vraie richesse, toujours accrue par l'arrivée de nouveaux pèlerins. Le pèlerinage se déroule le 1<sup>er</sup> week-end de juillet. Les pèlerins d'Île-de-France marchent pendant le même week-end simultanément avec l'ensemble des groupes de pères de famille existant dans d'autres régions, notamment à Cotignac dans le haut Var, d'où tout est parti.



photo R. Zienkiewicz

C'est en effet le lieu qui a vu l'apparition en 1519, sur le Mont Verdaille, de la Vierge Marie portant l'enfant Jésus dans ses bras, et l'apparition en 1660, sur le mont Bessillon, de saint Joseph. Ainsi, Cotignac est devenu une terre d'accueil des familles et un lieu de pèlerinage, notamment celui des pères de famille qui a comme finalité de rendre grâce à Joseph, image biblique du père de famille au sein de la Sainte Famille, ainsi qu'à la Vierge Marie. Après avoir marché ensemble pendant plusieurs années sur les chemins du sanctuaire de Cotignac, les pères de famille franciliens, dont l'initiative vient de Chateau, dans les Yvelines, et qui a ensuite essaimé dans toute la région et même au delà, ont choisi comme destination Vézelay, lieu d'une immense dimension spirituelle et historique. Les différents groupes, qui cheminent le vendredi et le samedi selon des itinéraires indépendants les uns des autres, convergent vers Vézelay et s'y retrouvent tous ensemble le samedi soir pour une



messe et une nuit d'adoration. Le pèlerinage se termine le dimanche après-midi après un déjeuner familial et amical au chevet de la basilique dédiée à Sainte-Madeleine, église monastique du XII<sup>e</sup> siècle, chef-d'œuvre de l'art roman, animée par les Fraternités monastiques de Jérusalem. Saint Joseph y est vénéré grâce à une icône, écrite cette année spécialement pour nous par une moniale des Fraternités et financée par les pèlerins eux-mêmes. Elle a été consacrée au cours de la messe du samedi soir. Le chapitre dans lequel j'étais porte le nom de Jean-Paul II et a pour spécificité d'accorder beaucoup de temps à la prière. Nous avons ainsi célébré la liturgie des heures avec les laudes, l'office de sexte et les vêpres. Nous avons également eu des temps d'échange, comme dans les autres groupes, sur le thème du pèlerinage qui était « Une lampe sur la route : Ta parole », tiré du psaume 118 : « *Ta parole est la lumière de mes pas, la lampe de ma route* » (Ps 118 [119], 105). Vu de l'extérieur, les autres fidèles ou les touristes étaient impressionnés en voyant 180 hommes, dont bon nombre d'entre eux sont diplômés d'écoles supérieures et occupent des postes à hautes responsabilités dans de grandes entreprises, s'incliner si humblement devant une icône ou se recueillir devant le Saint-Sacrement. Quelle émotion ont pu susciter ces hommes dans la force de l'âge, fatigués par trois jours de marche avec des sacs de 15 kg sur le dos, entrer en procession dans la basilique en chantant à pleine voix « que vive mon âme à te louer... » ! Quel étonnement ont-ils pu susciter dans la foule en offrant à Dieu trois jours de leur vie qu'ils auraient pu passer d'une manière totalement différente ! Un jour, si vous passez à Vézelay, ne manquez pas d'aller à la basilique où notre icône est exposée dans une chapelle latérale. Ayez une pensée pour nous et ➔➔

## Dekalog kierowców

Bogdan Dobosz

**S**tolica Apostolska ogłosiła ważny dokument, który dotyczy... kierowców, a więc praktycznie wszystkich. Dokument zbiera rozproszone nauczanie Kościoła o etyce podróży autem i nie zawiera specjalnie nowych treści? Stał się jednak małą sensacją i przedrukowywują go różne portale nie tylko w krajach katolickich. Być może kierowcy intuicyjnie wyczuli potrzebę uporządkowania „drogi” nie tylko w ramach drogowego kodeksu. Jest to niewątpliwie ważny drogowy kodeks dla wszystkich chrześcijan.

**M**ysł, że każda droga, autostrada, czy wiejska szosa może prowadzić do świętości stała się motywem przewodnim instrukcji Papieskiej Rady Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych. Dokument ten zajmuje się czterema zagadnieniami, które łączy „ulica, która nie jest jedynie miejscem poruszania się, lecz staje się także miejscem życia”. Dokument watykański przypomina o towarzyszących ruchowi kołowemu zjawiskach, jak hałas, zanieczyszczenie atmosferyczne i zużycie paliw oraz zachęca do „unikania korzystania z samochodu bez potrzeby”, choć jednocześnie przyznaje, że **pojazd mechaniczny ma swoje dobre strony, służy, bowiem wolności człowieka, niesieniu pomocy potrzebującym i łączy ludzi.** „Ułatwia odkrywanie piękna stworzenia, dowodu bezgranicznej miłości Boga do nas”. Podróżujący może w czasie jazdy „kontemplować świadectwa pobożności, znajdując się przy drodze czy w pobliżu torów kolejowych: kościoły, dzwonnice, kaplice, kolumny, krzyże, figury i cele pielgrzymek”.

**P**rzypominając, że to Chrystus jest Drogą, autorzy dokumentu piszą: „**Kto zna Chrystusa, ten zachowuje ostrożność na drodze. Nie myśli jedynie o sobie i o tym, aby jak najszybciej dotrzeć do celu. Widzi osoby, które towarzyszą mu na drodze, każda ze swym własnym życiem, z pragnieniem dotarcia do celu, i z własnymi problemami. Widzi w nich braci i siostry, dzieci Boże, oto postawa, która wyróżnia chrześcijańskiego kierowcę.**”

Dużo miejsca dokument poświęca „psychologii kierowcy”, w tym patologii, jaką

jest „ubóstwienie” własnego samochodu, instynktu panowania nie tylko nad pojazdem, ale nad drogą i innymi jej użytkownikami, co prowadzi



Madonna della Strada

do takich zachowań, jak „nieuprzejmość, obraźliwe gesty, obelgi, przekleństwa, utrata poczucia odpowiedzialności, rozmyślne łamanie przepisów kodeksu drogowego”.

**K**ierowcę, który może spowodować wypadek, pociągając za sobą śmierć lub kalectwo osób oraz uszkodzenie mienia, obowiązują dwa przykazania - piąte: nie zabijaj i siódme: nie kradnij. A także Katechizm Kościoła Katolickiego, gdzie w paragrafie 2990 czytamy: „**Ci, którzy w stanie nietrzeźwym lub na skutek nadmiernego upodobania do prędkości zagrażają bezpieczeństwu drugiego człowieka i swemu własnemu - na drogach, na morzu lub w powietrzu - ponoszą poważną winę.**”



Naganne jest również używanie w czasie jazdy telefonu komórkowego. Przypomina się o nakazie przeżegnania się przed podróżą i zaleca odmawianie np. różańca wraz z pasażerami.

**D**o dokumentu dołączono konkretny „dekalog kierowcy”:

**I. Nie zabijaj.**

**II. Niech droga będzie dla ciebie narzędziem jednoczącym osoby, a nie śmiertelnym niebezpieczeństwem.**

**III. Niech uprzejmość, poprawność i ostrożność pomogą ci wyjść z nieprzewidzianych sytuacji.**

**IV. Okazuj miłosierdzie i pomagaj bliźniemu w potrzebie szczególnie, gdy jest ofiarą wypadku drogowego.**

**V. Niech samochód nie będzie dla ciebie przejawem władzy, panowania i okazją do grzechu.**

**VI. Z miłością przekonuj młodych i nie tylko młodych do tego, aby nie zasiadali za kierownicą, gdy nie są w stanie.**

**VII. Wspieraj rodziny ofiar wypadków drogowych.**

**VIII. Doprowadź do spotkania ofiary i agresora we właściwym momencie, ażeby mogli przeżyć wyzwalające doświadczenie przebaczenia.**

**IX. Na drodze chroń słabszego.**

**X. Poczuj się do odpowiedzialności za innych.**

**D**okument, noszący datę 24 maja 2007, w wspomnienie Matki Bożej Ulicznej („Madonna della Strada”), podpisali przewodniczący rady kard. Renato Martino i jej sekretarz abp Agostino Marchetto.

→→ priez saint Joseph pour ces pères de famille, ces hommes qui marchent pour Dieu, qui – selon le témoignage d'un pèlerin – prient avec leurs pieds en portant leurs sacs, en remettant leurs vies, celles de leurs familles et de leurs proches entre les mains du Seigneur. Peut-être suscitez-vous ainsi d'autres vocations et la création d'un chapitre franco-polonais ?

Dokończenie ze str. 6-7

### STRACONE EURO 2012?

W bieżącym roku na 528 przetargów, wydano zaledwie 306 decyzji pozytywnych. W świecie urzędników, różnych szczebli, opieszałość i zwykła głupota zajmują pierwsze miejsce.

Lektura prasy włoskiej uprzytamnia, co nas czeka. Włosi jak wiadomo liczyli na przyznanie im organizacji EURO 2012. Ich projekt - między innymi wg szefa europejskich władz piłkarskich Platinięgo - był ponoć najlepszy. Nasz zaś, czyli polsko-ukraiński najgorszy. Włosi do dziś nie mogą przełknąć porażki. Więc obserwują to, co dzieje się w Polsce na temat EURO.

I zacierają ręce. Wszak dla nich zmodernizowanie i tak już nowoczesnych stadionów i autostrad, będzie łatwe i radosne. Tu czy tam, EURO i tak się odbędzie, od terminu nie ma odwrotu. Europejskie władze sportowe i Unia Europejska nie będą czekać na cud w polskim wydaniu. Po pierwszej, drugiej, co najwyżej trzeciej inspekcji odbiorą nam to, co tak nieoczekiwanie spadło z nieba.

Jeśli przegramy - to wyłącznie na własne życzenie. Otrzymaliśmy szansę, której nie wykorzystanie obciążą nie tylko polityków i ekonomistów. Obciążą całe polskie społeczeństwo. Pozostanie jedynie znowu przypomnieć sobie werset z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego o takim, co miał złoty róg. Jeszcze nie wszystko stracone. Dobre samopoczucie decyden-tów i najlepsze chęci rzeszy Polaków to jednak za mało, aby przeprowadzić owocnie tak ogromne przedsięwzięcie. Dobre samopoczucie bywa zdradliwym doradcą. Zaś dobrymi chęciami, jak wiadomo wybrukowano piekło.

Jerzy Klechta

# „Nie lękajcie się...” - rozmowa z reżyserem Robertem Hossein'em

(cz. 2)

Alicja Zawadzka



- *A propos, przysłowiowa „słowiańska dusza” przyjmowana jest z nutą ostrej ironii i podejrzliwości. Pan jest „genetycznie uwrażliwiony”... ojciec - pianista i kompozytor miał perskie korzenie, matka - również artystka pianistka była Rosjanka...*

- Matka urodziła się w Kijowie, ojciec w Samarkandzie. Rodzice byli bardzo, bardzo biedni - mieszkaliśmy na strychu przez 15 lat, toaleta była na parterze, woda na korytarzu. Ojciec wypożyczył jednak stary fortepian i komponował. Jego muzyka wypełnia cały spektakl „Ben Hura”, to symfonia, którą skomponował mając 60 lat. Dla Jana Pawła zostawił mi jedną prostą melodię. Niech pani spojrzysz na zdjęcia - to portret ojca, a tam - wilk, mój znak i powiem dlaczego. Miałem 10 lat, zgubiłem się w lesie w górach i zobaczyłem wilka, patrzyliśmy sobie w oczy, jego spojrzenie przeszło mnie na wskroś. Całe moje życie wędrowałem w grupie, jak w stadzie, osaczany przeciwnościami losu, często na dnie. Dewizą mojego życia, która pomaga mi je opowiadać, jest wers René Char'a: „*plącz w samotności, rzewnymi łzami, ku czemuś prowadzi*”. Kiedy jesteśmy młodzi, mając 20 czy 30 lat, mamy ambicje, chcemy odnieść sukces, być znanymi. Ja w grudniu skończyę 80 lat. Starzejąc się nabieramy dystansu i uświadamiamy sobie, że istniejemy tylko w relacji dostrzegania innych, nasze spojrzenie na siebie i ambicje nie mają już znaczenia. Musimy wyjść naprzeciw tym wyzwaniom, wziąć odpowiedzialność i znaleźć rozwiązania.

- *Porozmawiajmy o nowym spektaklu...*

- Jeśli ludzie przyjdą to będzie symbol nadziei, Jan Paweł II zostawił przesłanie: miejcie nadzieję. Warunkiem koniecznym jest codzienny nasz wysiłek realizacji tego, co nam przekazywał i czego nauczał, nawet jeśli z niektórymi poglądami się nie zgadzamy: problemy antykoncepcji w kontekście Afryki i choroby aids... Abbé Pierre to ostro sformułował. Ja jestem w służbie Człowieka, któremu oddaję hołd.

„Nie lękajcie się...” obiegło cały świat, stając się sloganem - zawłaszczonym szczególnie przez polityków. Jeśli spektakl odda przesłanie spirytualne, to nie będzie moja zasługa. Ja staram się połączyć to, co jest mi „podpowiadane”. Oczywiście mogę liczyć na wszystkich wykonawców, bardzo zaangażowanych.

- *A dla Pana osobiście, jaki sens niesie „Nie lękajcie się...”*



**Robert Hossein - wybitny aktor, scenarzysta, reżyser filmowy i teatralny. Twórca monumentalnych spektakli, których bohaterami są postaci historyczne, jak i literackie (m.in. Pancernik Potiomkin, Notre Dame de Paris, Danton i Robespierre, Nędznicy, Juliusz Cezar, Człowiek zwany Jezusem, Imię jego Jezus, Nazywałam się Marie Antoinette, Człowiek, który powiedział nie, Bonaparte, Ben-Hur). 21 września br. zapowiedziana jest w Paryżu premiera spektaklu „Nie lękajcie się.” - hołd dla Jana Pawła II.**

- Usłyszeliśmy wszystko, co należy zrobić, by się nie bać... opowiadam o tym od pierwszej sceny - pamiętnego zamachu, i staram się to odkryć dla publiczności. Świat dzisiaj jest ciężko zraniony. On przyszedł jako posłaniec, by nas ostrzec... Samo myślenie: to był wspaniały człowiek - nie wystarczy. Jego „miłuj bliźniego swego”, rozumiem jako wzięcie za siebie i na siebie odpowiedzialności za innych. Jeśli słowo *miłość* jest synonimem *życia*, to kiedy miłość zginie my również przestaniemy istnieć. Trzeba podjąć tę próbę, wspieraną miłością, świadomością i sumieniem. Kiedy byłem młody, nie przywiązywałem do tego wagi, zajęty robieniem kariery. Rodzice byli biedni, wędrowałem po różnych internatach, poznałem wszystkie religie i nic wtedy nie znaczyłem. Któregoś dnia, mój przyjaciel - ksiądz - powiedział: znasz wszystkie religie, możesz cytować ortodoksów, katolików, Biblię, Ewangelię i Koran - przyjdź, ochrzć się. Wszystkie moje dzieci były już ochrzczone, a przyjąłem chrzest mając 40 lat. Całe życie wierzyłem w Boga, nie zdając sobie z tego sprawy. Poznałem Jana Pawła II, który był moją inspiracją. Po jego śmierci chcę zamknąć ten krąg, któremu początek dał „Człowiek zwany Jezusem,„ oraz „Imię jego Jezus”. Opowieść o Janie Pawle to fresk, napisany przez historyka - Alaina Decaux, biografa Jana Pawła II - Bernarda Lecomte i biskupa Jeana-Michela di Falco, po to by uniknąć błędów... (*Robert Hossein kontynuuje nie kryjąc wielkiego wzruszenia*)... Chciałbym powiedzieć - nie bójcie się, bo wszystko jest możliwe, podejmijcie ten wysiłek, bo nadzieja istnieje! Nie ulegajcie, buntujcie się i przeciwstawiajcie, oburzajcie się. Mówcie i żądajcie. Trzeba by telewizja, film, teatr służyły dobru publicznemu, aby ludzie mogli jasno wyrazić czego sobie życzą, aby ci, co nami rządzą dowiedzieli się, że miliony ludzi na świecie doskonale wiedzą, co i jak należy zrobić.

- *Widzieliśmy już filmy fabularne, których bohaterem jest Jan Paweł II reżyrowane przez Giacomo Battiato oraz Johna Kenta Harrisona. Pan, po raz pierwszy wprowadza Papieża na deskę teatru jako bohatera spektaklu, a nie autora...*

- Filmy, muszę przyznać, z ogromną prawdą przedstawiają człowieka godnego podziwu. Ja opowiadam o człowieku wstrząśniętym do głębi... - jakby to wyjaśnić ... - żywym. Nie opowiadam tylko o jego drodze życiowej, opowiadam o emanacji duchowej i emocjonalnej człowieka i jego drogi. W kinie to oddać jest dużo trudniej. Tutaj, kiedy podnosi się kurtyna, On zwraca się do nas - jakby mówił w Afryce, w Polsce, do całego świata... Czynię go świadkiem wstrząsających wydarzeń i niegodziwości, jak też całej warstwy głębi człowieczeństwa, wiary i buntu sumienia. Może to jest megalomania z mojej strony, ale jeśli widz to odczuje i zrozumie, to będzie nasze wspól-

ne zwycięstwo. W przeciwnym wypadku będzie to moja wina i klęska, ponieważ porwałem się i nie umiałem tego zrobić. Podejmuję wyzwanie z ogromną pokorą, ale i wewnętrznym przekonaniem, że widowisku nie zabraknie tego tchnienia...

**- Proszę opowiedzieć o wykonawcach i swojej ekipie, jak ich Pan wybrał...**

- To zależy od spektaklu... W „Ben Hurze” wystąpiło 400 młodych aktorów, nawet niepełnosprawnych, wszystkich wyznań. Każdego wieczoru 75 tys. widzów, powstając z miejsc nagradzało ich wysiłek. Mam nadzieję, że będzie podobnie, i publiczność po obejrzeniu nowego spektaklu, wychodząc będzie miała lepsze myśli niż wchodząc. Jana Pawła II kreuje kilku aktorów, zróżnicowanych wiekowo: młody - student i aktor, starszy - jako ksiądz, jeszcze starszy - jako biskup i kardynał oraz najstarszy - jako papież. Nie wybierałem ich ze względu na podobieństwo do postaci, bo tego dokona charakterystyka znakomitych makijażystów. Znalazłem tych, którzy mają wnętrze - sama znajomość warsztatu tu nie wystarczy - potrzebna jest charyzma, by publiczność im uwierzyła... Osobiście rozmawiałem i wybierałem każdego aktora, statystę, dzieci. Razem gra 100 osób, plus cała ekipa techniczna: projekcjoniści, maszyniści, dekoratorzy, rekwizytorzy, kostiumerzy, oświetleniowcy, dźwiękowcy, etc. Reprezentują różne narodowości i wszystkie religie...

**- Ile spektakli jest przewidzianych? Dziesięć, jak przy „Ben Hurze”?**

- Pałac Sportu nie jest duży, to będzie 100 spektakli w Paryżu. Później planujemy tournée.

**- Tylko po Francji czy również za granicą?**

Jeśli widzom spektakl się spodoba, ruszymy za granicę.

**- Do Krakowa też?**

- Chciałbym bardzo, znam już producenta, który jest gotowy przenieść spektakl. Jeśli pojedziemy do Krakowa, to przygotowujemy coś specjalnego i niewyobrażalnego... Zabieramy naszą trupę i angażujemy polskich aktorów, by tak jak w kinie dublowali francuskich kolegów polską wersją językową.

**- To projekt przewidziany specjalnie dla Polaków?**

- Nie tylko, podobnie zrobimy w Hiszpanii, Niemczech i we Włoszech oczywiście pod warunkiem, że spektakl nie będzie artystyczną katastrofą.

**- Nie rozumiem skąd ten nagły pesymizm, rozmawiamy przecież o nadziei... Widział Pan, jak świat czuł i reagował w momencie Jego śmierci. Ta jedność może się powtórzyć..**

- To znowu kwestia pokory... Widzieliśmy Go starzejącego się powoli, na początku nie zwracaliśmy na to uwagi, On też. Całe swoje życie Jan Paweł II wzywał nas do obrony tych, którzy żyją w nędzy, głodnych, cierpiących, bezdomnych i bezrobotnych... Przypominam sobie, jak podczas Świątowych Dni Młodzieży w 1997 roku - byłem tam i czytałem „Dzieje Apostolskie” - na hipodromie Longchamp młodzi katolicy z całego świata, sformowali milionową eskortę dla Papieża Pokoju. I czuwali w noc.

**- Dziękuję za rozmowę.**

*rozmowa i tłumaczenie  
Alicja Zawadzka*

Spotkanie zarejestrowane w Teatrze Marigny, 19 czerwca 2007

## „A ja w niebo ślę rakiety...”

*Boğdan Usowicz*

**W**iele lat temu Jacek Kańczmarski śpiewał piosenkę o rozmowie sowieckiego marynarza z zachodnimi kolegami w różnych barach świata. Na każdą wypowiedź reagował on tą samą pochwałą swojego kraju, która zaczynała się od słów - „a ja w niebo ślę rakiety, wielkich rzek zawracam bieg”.

Rakiety były symbolem potęgi Związku Sowieckiego i takim pozostają dla Rosji do dziś, choć komunizmu już nie ma.

Dwa dni po spotkaniu Putina z Bushem minister obrony Rosji Siergiej Iwanow ogłosił, że Moskwa udzieli na „tarczę antyrakietową” „asymetrycznej odpowiedzi”. Dzień przed spotkaniem prezydentów Kaczyńskiego i Busha w Waszyngtonie, już sam prezydent Putin oznajmił, że jego kraj odchodzi od traktatów rozbrojeniowych i owe rakiety na granicy będą. Oznacza to, że w Kaliningradzie pojawią się rakiety krótkiego zasięgu wymierzone w Polskę. Rosja wraca do polityki szantażu...

Rakiety o zasięgu od 70 do 250 km nie łamią zakazu umów o ograniczeniu broni konwencjonalnych. Zachód i USA nie mają powodu się niczego obawiać. Jest to wystawienie na próbę sojuszu NATO i solidarności jego członków z Polską. Odpowiedź będzie testem intencji USA. Na „asymetryczną odpowiedź” przydałaby się „riposta symetryczna”, czyli wprowadzenie do Polski systemów obrony przeciwrakietowej, choćby słynnych „Patriotów” lub jeszcze nowocześniejszych rakiet „Thaad”.



Prezydent Lech Kaczyński w czasie wizyty w USA (16 lipca) poparł „tarczę” bez warunków wstępnych. Oddzielił jednak od tego tematu gwarancje bezpieczeństwa i pomocy wojskowej dla Polski. Rozdzielenie tych spraw nie powinno jednak oznaczać, że Warszawa z tego tytułu pomocy zrezygnuje. Tym bardziej, że systemy obronne posiadane przez nasze wojsko są przestarzałe i nieskuteczne.

Rosyjski szantaż wobec Polski obliczony jest przede wszystkim na zastraszenie społeczeństwa. Większość ankietowanych jest obecnie przeciw „tarczy”. Najlepszą odpowiedzią byłby tu wzrost poparcia dla tego pomysłu. Nie trzeba zapominać, że Rosja i tak posiada rakiety zdolne osiągnąć nasze terytorium,

a rakiety z Uralu są nawet groźniejsze od tych z obwodu Kaliningradzkiego.

Polski udział w systemie obronnym pod nazwą „tarcza antyrakietowa” ma sens wtedy tylko, kiedy łączy się ze wzrostem naszych możliwości obronnych i nadziei na zaangażowanie USA w „razie czego”... Bać się Rosji możemy i bez rakiet krótkiego zasięgu na naszych granicach. Duża część specjalistów od Rosji uważa, że wypowiedzi Iwanowa i Putina to element typowy dla rosyjskiej polityki. Takie „strachy na Lachy”. Podobnie działo się w czasach Związku Sowieckiego. Chruszczow zdejmował buta, by walić w pulpit w czasach kryzysu kubańskiego, a już w Rosji, prezydent Jelcyn groził konfliktem jądrowym w razie interwencji wojsk NATO w Jugosławii.

„Twarde” wypowiedzi mają być bardziej obliczone na adresata wewnątrz Rosji niż Zachód. W całym konflikcie o tarczę propaganda wydaje się ważniejsza od faktów. Wicemarszałek Sejmu Litwy przytomnie zauważył, że Rosjanie mówią, iż radary tarczy będą szpiegowali pół Rosji. Tymczasem, kiedy rozmieścić je w Azerbejdżanie, co proponuje Putin, będą mogły „szpiegować całą Rosję”. Gdzie sens i logika?

Ogłoszona przez ministra Iwanowa „asymetryczna odpowiedź” będzie testem dla USA i Europy. W Europie wielu polityków nie chciałoby drażnić rosyjskiego niedźwiedzia, choć ten, bez skarcenia, będzie czynił coraz większe szkody. Premier przegranej UE Portugalii, Sokrates, myśli, że ułagodzi bestię przyznaniem się do lektur Tołstoja i Dostojewskiego. Są też politycy, którzy przy wizytach prezydenta Putina chętnie zmienili by „błękit europejski” na biel kapitulacji, zwłaszcza, jeśli przyniesie to korzyści w robieniu z Rosją interesów. Niektórzy, jak były kanclerz Niemiec Schröder, całkowicie już w te interesy wsiąkli. Warto też obserwować Amerykanów. Tarcza ma chronić ich terytorium. Oby nie stało się to kosztem zmniejszenia ochrony terytorium Polski. Tarcza potrzebuje tarczy, a wtedy wypowiedzi Iwanowa rzeczywiście nie musimy się obawiać i Rosja zrozumie, że „ślanie rakiet” to we współczesnej polityce przeżytek.





**W** 1907 r. brytyjski generał Robert Baden Powell założył pierwszą drużynę harcerską. Było to wynikiem jego doświadczeń nabytych w czasie wojny z Burami w Afryce Południowej w 1899 r., gdzie korzystał z pomocy młodych zwiadowców zwanych „scouts”. Pierwszy obóz odbył się na wyspie Brownsea.

Od tego czasu skauting czyli harcerstwo rozprzestrzeniło się po świecie, a dziś istnieje we wszystkich krajach, wyłączwszy Chiny i jeszcze 4 inne państwa. W całym świecie jest 500 000 harcerzy, a na ich czele stoi Światowa Organizacja Harcerstwa.

Stulecie Harcerstwa jest więc wszędzie obchodzone uroczystie i radośnie - o czym można się było przekonać i 1 lipca w Paryżu, gdzie wyrósł z ziemi obóz białych namiotów na Champ de Mars i gdzie zgromadziło się 15 tys. młodzieży harcerskiej.

Kolory mundurków były rozmaite, a niektóre oznaczały nie tylko przynależność do danego harcerskiego hufca, ale i kraj pochodzenia. Błękitne - Scouts Unitaire de France, piaskowe - Scouts d Europe. Napotkałam nawet panią trzymającą w objęciach „przyszłego zucha”, którego rodzice są zapalonymi harcerzami.



Na Polu Marsowym z daleka już słychać było muzykę. Grupki harcerzy wędrowały alejami i chętnie pozowały do zdjęć. Dotarliśmy, ze znajomą, do estrady, na której występował z gitarą sam Hugues Auffrey. Dziękował organizatorom za zaproszenie i mówił do harcerzy o wartościach, jakie rozwija ich organizacja: solidarności i samodzielności. Zaproponował by młodzież mająca instrumenty weszła na estradę i razem z nim śpiewała. Zebrała się ich cała orkiestra i razem zagrali i zaśpiewali sławną piosenkę „Santillana” i jeszcze parę innych. Entuzjazm był wielki.

Skierował też ciekawy apel do prezydenta Francji, by Ministerstwo Edukacji przemianować na Min. Nauczania (de l Enseignement) i jednocześnie stworzyć Min. Rodziny i Edukacji. Bardzo dobry pomysł.

Potem przeszliśmy do namiotów by zdobyć okolicznościową dokumentację - „Pelerin” wydał bowiem specjalny numer poświęcony historii Harcerstwa. Otrzymałyśmy też broszurkę bpa Renaudin pt. „La grâce du moment présent”, przedstawiającą metody wychowawcze harcerstwa.

Pomyślałam, że szkoda, iż nie ma drużyny harcerskiej przy którejś z polskich Parafii w Paryżu. A może jest, tylko skryła się w namiocie?

**Jadwiga Dąbrowska**  
„Teczka” (VI-VII 2007)

## Ostatni zajazd na Litwie

*Bohumil Prohazka*

**T**ego lata obudziła się w niektórych Polakach ułańska fantazja. Ponieważ recepcja historii w kraju bywa kłosa, to owa szarża też przybrała dziwaczne rozmiary.

3 tysiące kibiców Legii podjęło próbę zdobycia Wilna. Prasa pisze wyłącznie o chuligańskich burdach, ale fakty można interpretować też inaczej. „Kibole” Legii (jak by nie było, drużyna z wojskowymi tradycjami) najpierw składali przeciw kwiaty na cmentarzu na Rossie, na grobie matki Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego i jego serca. Swoją udział w sprowokowaniu starć miała też litewska chuliganeria, która w nocy atakowała polskich kibiców, kradnąc im „komórki”. Sytuacja była już więc napięta przed spotkaniem Pucharu Intertoto. Kiedy doszło do meczu Vetry Wilno z Legią z przerażeniem patrzyłem na brak jakichkolwiek zabezpieczeń na stadionie. Kibice stali na linii boiska, podawali (albo i nie) piłki, przepychali się z kilkoma (!) „ochroniarzami”. W dodatku wydarzenia na boisku zaczęły układać się tak, by zrealizować najgorszy z możliwych scenariuszy. Najpierw padła nie uznana bramka dla Legii, a później 2 gole dla litewskiego „slabeusza” i polska drużyna nieoczekiwanie przegrywała 0:2. Wypite wcześniej przez „kiboli” piwo zaczęło parować coraz mocniej, a Litwini nadal nie rozumieli, że goszczą jednych z najgroźniejszych kibiców w Polsce. Kompletny brak zabezpieczeń, a bomba tykała coraz szybciej.

W przerwie meczu nasi chuligani wyraźnie sobie przypomnieli akcję gen. Żeligowskiego i przejęli stadion wileński Vetry na własność. Policja salwowała się ucieczką i nie pomogło wyprowadzenie nawet kilku ichnich kawalerzystów policyjnych. Żal było tylko koni... Harcownicy podchodzili na kilka metrów do kordonu policji, który tylko się cofał. Atakowali wyrwanymi reklamami, kamieniami, tłukli na drobne cegły, udało im się wyrwać kilka metalowych drągów. „Białą broń” wspomagano odrzucaniem gazu i przywiezionych z sobą petard. Rozebrano jedną z bram stadionu, reklamy, barierki. Na środku boiska jeden z kibiców ściągnął spodnie od dresu i wystawił w kierunku honorowych trybun gołą...

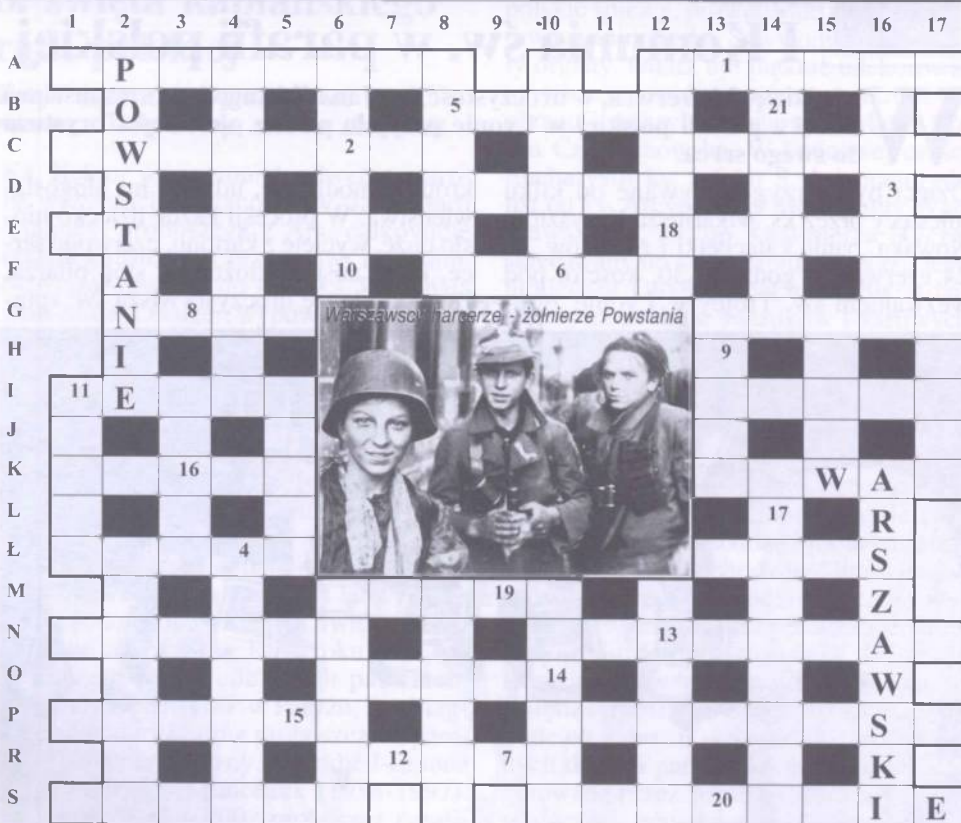
Nie pomogły gumowe kule, armatki wodne i gaz. „Miłośnicy” Legii paradowali po murawie ze zdobycznymi tarczami policyjnymi i zachęcali Litwinów do ataku. Zamieszki przeniosły się wkrótce i do miasta. Dopiero tam ujawniła się szczypta sił kibiców, a wyparowanie z ciała litewskiego piwa przyniosło otrzymanie. Po kilku godzinach sytuacja uspokoiła się, a kibice zwrócili Wilno Litwinom na dobre.

Policji udało się zatrzymać tylko 10 „kiboli”. Mecz pozostał nie dokończony. Legię czekają wysokie kary i zapewne dyskwalifikacja. Incydent ma swój podtekst nie tylko piłkarski i chuligański, ale także polityczny. Przeprasin MSZ nie było, bo minister Fotyga jest na urlopie w Turcji. W najbliższych dniach i tygodniach polscy turyści, po częściowo udanym zajeździe Wilna, powinni jednak uważać z wyprawami do tego miasta. Litewskiej zemsty wykluczyć się nie da...

**Poziomo: A-1.** Działanie bojowe prowadzone w celu opanowania jakiegoś obszaru lub zniszczenia dużego zgrupowania nieprzyjaciela. **A-12.** Władysław... (1892 – 1970), generał, w czasie Powstania Warszawskiego dowodził II Korpusem Wojsk Polskich na Zachodzie. **B-8.** Jeden z pseudonimów konspiracyjnych generała Tadeusza Pełczyńskiego (1892-1985), z-cy Dowódcy AK w czasie Powstania Warszawskiego. **C-1.** Rodzaj owadów z rodziny plarżowatych, których larwy żerują w zawiązkach owoców krzewów i drzew z rodziny różowatych. **C-12.** Dawniej: sypialnia. **D-8.** Sworzeń. **E-1.** Potocznie o szubienicy. **E-12.** Największa rzeka Chin. **F-8.** Święta (III wiek), męczennica z Katanii na Sycylii. **G-2.** ...Łużycka lub miasto w woj. opolskim. **G-13.** W pokerze: sekwens w różnych kolorach. **I-1.** Nieprzerwany ciąg strzałów oddanych z karabinu maszynowego. **I 13.** Starogreckie naczynie w formie dzbanka, służące do przechowywania oliwy. **K-1.** Jeden z pseudonimów konspiracyjnych Leopolda Okulickiego (1898 - 1946), czołowego zwolennika i orędownika Powstania Warszawskiego. **K-13.** Spiekota, upał. **Ł-1.** Dzielnica Warszawy, która 15 września 1944 roku została zdobita przez 1. Armię WP. **Ł-13.** Zbaczanie statku z kursu, dryf. **M-6.** Część trylogii H. Sienkiewicza. **N-1.** Podłużna rysa, szczelina. **N-10.** Samolot wg naszych dziadków i pradiadków. **O-6.** Zajęczy tłuszcz. **P-1.** Najważniejsza ruda glinu. **P-10.** Uruchamia dzwonek elektryczny u drzwi. **R-6.** Marionetka. **S-1.** Jeden z pseudonimów konspiracyjnych Tadeusza Komorowskiego (1895 - 1966), generała, dowódcy AK w czasie Powstania Warszawskiego. **S-10.** Łączenie metali na gorąco.

**Pionowo: 1-I.** Powszechna i pogardliwa nazwa żołnierza niemieckiego w czasie Powstania Warszawskiego. **2-Ł.** Dialog. **3-I.** Złota... złowiona na haczyk spełnia trzy życzenia wędkarza. **4-A.** Edward... (1891 - 1993), polityk, w latach 1941 - 43 MSZ w rządzie RP na Uchodźstwie, w latach 1979-86 Prezydent RP na uchodźstwie. **4-Ł.** Stanisław... (1871-1949),

## Krzyżówka Rocznicowa - proponuje Marian Dziwniel -



polityk, w latach 1942 - 45 przewodniczący Rady narodowej w Londynie. **5-G.** Meksykański sukulent. **6-A.** W literaturze: symetryczny układ krzyżowy dwóch składniowo równoległych zdań. **6-M.** Pułapka na myszy. **8-A.** Marokanka lub Tunezyjka. **8-M.** Pseudonim konspiracyjny Stanisława Tatara (1896 - 1980), generała, który kierował opracowaniem planu „Burza” mającego na celu zajmowanie terenów po wycofujących się oddziałach niemieckich a przed wkroczeniem Armii Czerwonej. **10-A.** Obraza, zniewaga. **10-M.** Rozległa równina stepowa w umiarkowanej

strefie Ameryki Południowej. **12-A.** Potocznie o robinii akacjowej. **12-M.** Roślina ozdobna pochodzenia afrykańskiego. **13-G.** Elewator zbożowy. **14-A.** Kościelna jednostka organizacyjna. **14-K.** Janina..., (pseudonim konspiracyjny „Janina”) osobista łączniczka generała L. Okulickiego w czasie Powstania Warszawskiego. **15-G.** Część koszuli. **16-A.** Stefan... (1895 - 1944), generał 1940-44 Komendant Sił Zbrojnych w Kraju. **17-G.** General, który używał pseudonimów konspiracyjnych „Tabor” i „Turski” (znajdziesz w powyższych definicjach).

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie.  
Życzymy powodzenia!

**Rozwiązanie:** (GK:23 z 17 czerwca) Nie bój się stracić - Kochając nigdy nie tracisz  
**Poziomo:** bójka, ćwiartka, radca, presja, trabant, Kanada, mączka, eskadra, grymas, IN-TER, korektor, halka. **Pionowo:** kielich, twórca, kitel, Warszawa, derka, strata, Magura, baria, biczyisko, jędza, Keaton, amantka.



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA  
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

### AL-ANOM

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,  
na życie których wpływa picie alkoholu

### CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M<sup>c</sup>Concorde)

ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ  
AL-ANON.

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

**T. 06 14 60 65 96; 06 75 79 03 20**

## Pomóżmy Szymonowi!!

Szymon Grabian - absolwent Wydziału Architektury,  
w 2005 r., w wieku 26 lat doznał udaru mózgu.

Po zakończeniu trzymiesięcznej opieki w szpitalu został przeniesiony do domu, gdzie po kolejnych dwóch miesiącach wybudził się ze śpiączki.

Jest cały czas leczony i rehabilitowany. Obecnie wymaga stałej opieki i jeszcze bardziej intensywnej rehabilitacji, która stanowi dla niego jedyną drogę do pełnej sprawności. Niestety przekracza to możliwości finansowe tych, którzy go kochają i opiekują się nim: rodziców i jego dziewczyny Kasi.

### Za pomoc - Bóg zapłać!

Fundacja Pomocy Niepełnosprawnym pw. św. Rodziny  
ul. Metalowa 23/5, 70-744 Szczecin

SW i FT: PKP PPLPW

IBAN: PL 1212-4039-2711-1100-1012-0037-13

„Pomoc dla Szymona”



## Polonijne wspomnienia

Lyon:

### I Komunia św. w parafii polskiej

**W** niedzielę, 24 czerwca, w uroczystość św. Jana Ewangelisty, szesnaścioro dzieci z parafii polskiej w Lyonie przyjęło po raz pierwszy Chrystusa do swego serca.

Dzieci były przygotowywane od kilku miesięcy przez ks. wikariusza Krzysztofa Nowaka, panie katechetki i rodziców.

24 czerwca, o godz. 11.30, kościół pod wezwaniem św. Trójcy w Lyonie zgro-

krótkiej modlitwie, udzielił im błogosławieństwa. W procesji każde dziecko niosło duże, wycięte z kartonu, czerwone serce, które zostało złożone u stóp ołtarza. Rozpoczęła się uroczysta Msza św. spra-



madził wielu Polaków i Francuzów. Liczne przybyły na uroczystość rodziny dzieci z Polski. Kościół, a zwłaszcza ołtarz, był pięknie udekorowany kwiatami, których biel symbolizowała czystość i niewinność dziecięcych serc. Na początku uroczystości dzieci wraz z rodzicami zgromadziły się w głębi kościoła, przy figurze Matki Bożej z Dzieciątkiem. Tam kapłan, po

wowana przez ks. Krzysztofa Nowaka. Oprawę muzyczną: śpiewy, akompaniament gitar pięknie przygotowali i prowadzili rodzice dzieci pierwszokomunijnych wraz z animatorami. Oczywiście dzieci brały czynny udział w Eucharystii, czytały Słowo Boże, śpiewały psalm i inne pieśni. Widać było, że uroczystość jest dla nich wielkim przeżyciem. W kazaniu →

### Pierwsza Komunia

*Pierwsza Komunia z białą kokardą  
Jak w śniegu z ogonem ptak  
Ufaj jak chłopiec z buzią otwartą  
Bogu się mówi – tak.*

*Nie rycz jak osioł nie drzyj jak żaba  
Wytrwaj choć nie wiesz jak  
Choćby się cały kościół zawalił  
Bogu się mówi – tak.*

*Miłość zerwaną nies jak gorącą  
Z chustą do nosa w łzach  
Święte cierpienie pocałuj w rączkę  
Bogu się mówi – tak.*

*ks. Jan Twardowski*

→ ks. Krzysztof mówił im o świętych dzieciach z Fatimy i o św. Dominiku. Prosił, aby dzieci polskie przyjęły ich jako swych patronów i aby Chrystus był zawsze ich Przyjacielem. W modlitwie wiernych, wśród wielu intencji, dzieci prosiły i modliły się „aby Ten, który oddał za nich swe życie, pozostał w nich i kierował ich życiem na zawsze”. Na zakończenie Mszy św. każde dziecko dostało białą różę. Różę te zostały złożone u stóp Matki Bożej. Z pewnością ten dzień pozostanie na zawsze w sercach naszych dzieci. Jednocześnie Pierwsza Komunia była pięknym przeżyciem dla wszystkich parafian i uczestników uroczystości.

Do Pierwszej Komunii św. przystąpili: Artur Bilski, Marie-Sophie Obute, Alicja Campoy, Patrycja Christom, Patryk Janiszewski, Tomasz Kawarski, Julia Klich, Elodie Leszczak, David Maluch, Wiktor Pęczalski, Charles Quinones, David Roger, Mateusz Ruffili, Anne-Charlotte Sadowska, Zofia Samborska, Lidka Vallet. Uroczystość Pierwszej Komunii św. zbiegła się z pożegnaniem ks. Krzysztofa Nowaka, który otrzymał gorące podziękowania od swych parafian, w tym także od dzieci, za dwa lata sprawowania służby kapłańskiej w parafii polskiej w Lyonie.

*Maria-Teresa Diupero*



## Głos wokół sportu

*Bogdan Usowicz*

☺ Na MŚ U-20 w Kanadzie Polska, po remisie 1:1 z Koreą Południową, awansowała do 1/8 finału z drugiego miejsca w grupie D. Grupę wygrały Stany Zjednoczone, które w ostatnim meczu pokonały Brazylię 2:1. Na 1/8 się skończyło. Polacy przegrali z Argentyną 1:3. Gola strzelił niezawodny Janczyk.

☹ W siatkarskiej Lidze Światowej Polakom znowu nie udało się zdobyć medalu. Swoją grupę opuścili na pierwszym miejscu pokonując Francję i USA. W walce o finał przegrali z Brazylią 1:3 i musieli zadowolić się meczem o brąz znowu z USA. Tym razem przegrali 1:3 i zajęli 4 pozycję. W finale Brazylia ograła Rosjan 3:1. Strategii zrozumieć nie można. Po co było wkładać wszystkie siły w pierwszy, grupowy mecz z Amerykanami (3:0), by trafić na Brazylię?

Porażka dawałaby nam mecz o finał z Rosją i duże szanse przynajmniej na srebro. Brazylia zagrała w grupie na luzie (przegrała z Bułgarią), ale później już nie odpuszczała. Polacy odwrotnie... Nie pomogła nam nawet jak zwykle fantastyczna publiczność w katowickim Spodku.

☺ Copa America stał się łupem Brazylii. W finale Mistrzostw Ameryki Łacińskiej Brazylia wygrała z Argentyną 3:0. W meczu o trzecie miejsce Meksyk wygrał 3:1 z Urugwajem, dzięki... sędziemu. Przy stanie 1:0 dla Urugwaju arbiter podyktował „karnego” dla Meksyku i wyrzucił gracza przeciwników z boiska, choć żadnego faulu nie było.

☺ Na ME w szermierce Polscy szpadziści zdobyli srebro. W finale ulegli Węgrom 33:45.

☺ Agnieszka Radwańska wygrała turniej ITF w Biella we Włoszech. Polka jest sklasyfikowana w rankingu WTA na 33 pozycji (najwyższe miejsce w karierze naszej tenisistki).

☺ Lechosław Rybarczyk wywalczył kolejny już tytuł Mistrza Europy w motorowodnej klasie S-550.

Ukrainiec Kliczek obronił po raz trzeci tytuł MŚ federacji bokerskich IBF i IBO w wadze ciężkiej. W Kolonii Kliczek zdemolował Amerykainę Brewstera.

☺ Łukasz Fabiański zagrał swoje pierwsze „45 minut w Arsenalu. Gola nie puścił.

☹ Ruszył Puchar Intertoto. Polskę reprezentowała Legia, ale krótko. W czasie meczy z Vetřą Wilno Legioniści przegrywali po I połowie 2:0. Wtedy „interweniowali” kibice stołecznej drużyny, którzy zdemolowali stadion. Doszło do starć z policją i... wielkiego wstydu. Legia została ukarana wykluczeniem z rozgrywek międzynarodowych i wysoką karą finansową. Za „kiboli” z Warszawy rząd litewski przeproszał sam premier Jarosław Kaczyński.

☺ Jak się okazuje Legia będzie miała z czego zapłacić kary. Klub dokonał największego w historii transferu z naszej ligi. Po świetnym występie Janczyka w Kanadzie doszło do licytacji o niego między CSKA Moskwa a Atletico Madryt. Rosjanie wysupłali za młodego piłkarza aż 4,2 mln euro (Hiszpanie dawali 3,5 mln).





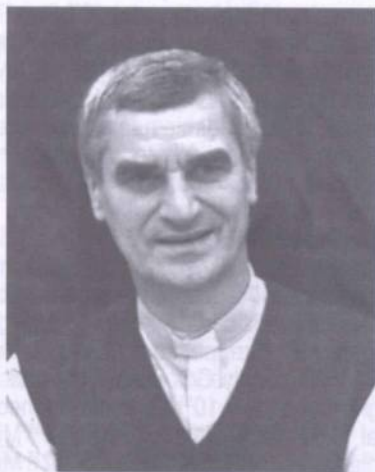
## Polonijne wspomnienia

### Grenoble: wokół święta kapłańskiego w parafii polskiej

*O Panie, to Ty na mnie spojrzales, Twoje usta dziś wyrzekły me imię, swoją barkę pozostawiam na brzegu, razem z Tobą nową zacznę dziś łów.*

Słowa tak bliskiej sercu każdego Polaka i chrześcijanina pieśni rozległy się o godz. 16, 17 czerwca, w bazylice pod wezwaniem św. Józefa w Grenoble.

W tym dniu ks. Tadeusz Hońko obchodził 25-tą rocznicę święceń i służby ka-



plańskiej.

Zgromadzi się na tę uroczystość w świątyni Polacy i Francuzi. Z Paryża przybył Ks. inf. Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Obecni byli księża francuscy oraz księża z polskich parafii we Francji, księża z Polski, działacze stowarzyszeń polonijnych, członkowie Koła Różańcowego, parafianie, dzieci, przyjaciele Księdza Jubilata, jego rodzina z Polski. Mszy św. przewodniczył ks. Tadeusz Hońko w koncelebrze z ks. inf. S. Jeżem, ks. prał. Stanisławem Łady z Pruszcza Gdańskiego, ks. Aleksandrem Młodeckim – proboszczem parafii św. Szczepana w Devolny, ks. Wiktoorem Leitnerem z diecezji Metz oraz ks. Pierre Minkala i ks. Joseph Manio-Pujon z diecezji Grenoble.

Na początku Eucharystii nasz ks. Jubilat w miłych i ciepłych słowach powitał wszystkich zgromadzonych, wyrażając wdzięczność za przybycie i wspólną modlitwę w jego intencji. Następnie wystąpiły dzieci z polskiej parafii, dziękując księdzu za 25 lat służby kapłańskiej. Rozpoczęła się uroczysta Msza św., odprawiana po polsku i po francusku. Homilię wygłosił ks. infułat Stanisław Jeż, opierając swe rozważania na nauce Ojca św. Jana Pawła II, skierowanej do kapłanów. Tak więc kazanie niedzielne przeplatały od początku do końca piękne cytaty z myśli papieskich o roli kapłana wśród wiernych.

Ks. Rektor przypomniał sylwetkę patrona wszystkich kapłanów: św. Jana Marii Vianney, proboszcza z Ars, całkowicie oddanego służbie Chrystusowi i bliźnim. Nawiązał również do słów ks. kardynała Jean-Marie Lustiger, wypowiedzianych 25 lat temu, podczas Mszy prymicyjnej ks. Tadeusza Hońko. Francuski kardynał w znaczący sposób podkreślił wówczas rolę kapłana i jego misję wypełniania woli Bożej. W polskiej części kazania ks. infułat S. Jeż przedstawił sylwetkę i drogę kapłańską ks. Tadeusza Hońko. Ks. Tadeusz Wiesław, ur. 2 czerwca 1952 roku w Lęborku, jest kapłanem archidiecezji warszawskiej, związanym od lat z Polską Misją Katolicką we Francji. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1982 roku. Był wikariuszem w następujących parafiach: Wniebowzięcia NMP w Paryżu, św. Magdaleny w Paryżu oraz proboszczem parafii w Boudras i Magny, w Corbeil-Essonne i w Coudray – Monceaux (1988-1997). W latach 1997 – 2002 proboszcz parafii polskiej w Lyonie. Ks. Tadeusz jest współorganizatorem wprowadzenia kopii Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej do bazyliki Notre Dame de Fourviere. Od 2002 roku ks. Tadeusz jest proboszczem parafii polskiej w Grenoble. „Zieleń wiosny cieszy oczy, złoto jesieni raduje serca; wiosna rodzi nadzieję, jesień niesie spełnienie” – mówił w kazaniu ks. infułat S. Jeż. A każdy jubileusz jest według niego okazją do zatrzymania się nad sobą, nad swoim życiem. Podkreślił, że „wszystko, co nas w życiu spotyka jest darem, objawieniem wielkiej łaski i Miłosierdzia Bożego. Wszystko w naszym życiu jest cudem Jego dobroci.” Według rozważań ks. Rektora, każdy kapłan jako następca Chrystusa, żyje na chwałę Bożą, jest wobec Stwórcy kruchy i słaby. Tak jak mówi Ojciec święty Jan Paweł II: „Każdy kapłan żyje prawdą i głosi w imieniu Chrystusa prawdę”. „Jakież to wyróżnienie, ale i odpowiedzialność zarazem”, „To dziedzictwo wiary kapłanów musi być odpracowywane i zdobywane wciąż na nowo przez każdego z nas” – przypomniał ks. Rektor, cytując słowa naszego umiłowanego Papieża. Oczywiście kaznodzieja nie mógł nie nawiązać do tragicznej i jakże bolesnej sytuacji Kościoła w Polsce, gdzie wciąż nasilają się niezrozumiałe i wrogie ataki na kapłanów i Kościół. A Ojciec św. tak mówił o naszych polskich księżach: „Kapłani polscy mają swoją własną historię, którą zapisały całe poko-

lenia szafarzy Chrystusa. Czuliśmy zawsze głęboką więź z ludem Bożym”. Piękną oprawę muzyczną ceremonii stanowiły polskie śpiewy, prowadzone przez utalentowaną animatorkę. Śpiewom towarzyszyły organy. Ołtarz był pięknie udekorowany wiosennymi kwiatami, w centrum – z obrazu – patrzyła na wiernych Matka Boska Częstochowska. W końcowej części Eucharystii ks. infułat S. Jeż przeczytał list od ks. Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, ks. bp Kazimierza Nycza, skierowany do ks. T. Hońko z okazji jego jubileuszu. Oto fragment listu: „Świat dzisiejszy potrzebuje świadków i żarliwych głosicieli Dobrej Nowiny. Szczególnie trudną i odpowiedzialną rolę mają tu do spełnienia ci kapłani, którym z woli Bożej Opatrzności przyszło żyć i pracować na obczyźnie. Lud wierny oczekuje bowiem od kapłanów duchowego wsparcia i postawy świadectwa danego własnym życiem, całkowicie oddanym służbie Bogu i Kościołowi. Obchodzony jubileusz w sposób szczególnie podkreśla cnotę wytrwania i wierności oraz pełni zarazem rolę przykładu do naśladowania. Dziękuję Bogu za taką właśnie postawę dostojnego Księdza Jubilata.” Na zakończenie ks. Tadeusz zaprosił wszystkich zgromadzonych do Sali parafialnej na kolację przygotowaną przez parafian. Tam, w miłej i serdecznej, prawdziwie polskiej atmosferze spotkali się przyjaciele z Polski i Francji. Odnowiły się po latach dawne kontakty i znajomości. Być może nawiązały się nowe? Piękna uroczystość religijna i spotkanie w Grenoble były okazją do wyrażenia wspólnoty i jedności Polaków na emigracji. Tej jedności, o którą niekiedy tak trudno naszym rodakom na obczyźnie.

*Maria-Teresa Diupero*

**Restauracja Polska  
w Paryżu**  
pilnie poszukuje  
odpowiedzialnego (nej) za salę.  
Wymagana znajomość  
j. francuskiego i polskiego  
oraz pozwolenie na pracę we  
Francji.  
**T. 01.55.35.32.27**

**Stowarzyszenie działające  
w Aulnay sous Bois**  
(w północnej części korony paryskiej)  
**poszukuje nauczyciela  
polskiego tańca ludowego -**  
raz w tygodniu przez cały rok szkolny.  
**Tel. 06.70.94.09.55.**  
*Aldona Choin  
przewodnicząca stowarzyszenia*

**Uwaga!!** Przypominamy Państwu, że jeszcze w sierpniu GK ukazuje się co 2 tygodnie. Zatem następny numer pojawi się z datą 12-19 sierpnia. (Redakcja)



## 30 LIPCA - 12 SIERPNI

### PONIEDZIAŁEK 30 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>14</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Teleranek 8<sup>55</sup> My Wy Oni 9<sup>20</sup> Zaproszenie 9<sup>45</sup> Zespół adwokacki - serial 10<sup>35</sup> Pasje Zakrzęskiego - dok. 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> W imieniu Stefana Korbońskiego - reportaż 13<sup>05</sup> M jak miłość - serial 13<sup>50</sup> Nie tylko o 14<sup>00</sup> Doktor Murek 15<sup>00</sup> Romane Dyvesa 2007 15<sup>50</sup> Teleranek 16<sup>15</sup> Magazyn Medyczny - Menopauza 16<sup>30</sup> My Wy Oni 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Cała naprzód - magazyn 17<sup>35</sup> Zespół adwokacki - serial 18<sup>25</sup> Kościół i świat 18<sup>35</sup> Niezwykli - reportaż 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Tu jest mój dom - dok. 21<sup>05</sup> Warto kochać - serial 21<sup>55</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 22<sup>10</sup> Odgłos pustynnego ptaka - reportaż 22<sup>30</sup> Inteligencja polska w latach okupacji - dok. 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Zespół adwokacki - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 31 LIPCA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>14</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Bajki polskie 8<sup>55</sup> Obóz inny niż wszystkie - reportaż 9<sup>10</sup> Ojczyzna polszczyzna 9<sup>25</sup> Salon kresowy 9<sup>45</sup> Zespół adwokacki - serial 10<sup>35</sup> Inteligencja polska w latach okupacji - dok. 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Tu jest mój dom - dok. 13<sup>05</sup> Warto kochać - serial 13<sup>50</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 14<sup>05</sup> Rozmowy na temat 14<sup>15</sup> Odgłos pustynnego ptaka - reportaż 14<sup>40</sup> St. Brzozowskiego życie wśród skorpionów - dok. 15<sup>35</sup> Ojczyzna polszczyzna 15<sup>50</sup> Bajki polskie 16<sup>10</sup> SF - Symulator faktu 16<sup>40</sup> Obóz inny niż wszystkie - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Taki pejzaż - dok. 17<sup>35</sup> Zespół adwokacki - serial 18<sup>25</sup> Festiwal Teatrów Europy Środkowej 18<sup>35</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Desperaci - dok. 21<sup>05</sup> Siedlisko - serial 21<sup>55</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 22<sup>15</sup> Przebojowe Polki - widowisko rozrywkowe 23<sup>10</sup> Mieszkać w Europie - reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Zespół adwokacki - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 1 SIERPNI

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>14</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Ala i As 8<sup>55</sup> Wierzę wątpię szukam 9<sup>20</sup> Taki pejzaż - dok. 9<sup>45</sup> Zespół adwokacki - serial 10<sup>35</sup> Program rozrywkowy 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Desperaci - dok. 13<sup>05</sup> Siedlisko - serial 13<sup>55</sup> Kroni-

ki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 14<sup>15</sup> Przebojowe Polki - widowisko rozrywkowe 15<sup>10</sup> Mieszkać w Europie - reportaż 15<sup>25</sup> Program poradnikowy 15<sup>45</sup> Ala i As 16<sup>00</sup> Laboratorium XXI wieku 16<sup>30</sup> Wierzę wątpię szukam 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Leśnym tropem - reportaż 17<sup>40</sup> Zespół adwokacki - serial 18<sup>30</sup> Stary - Nowy Kraków - reportaż 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Wieści Polonijne 21<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 21<sup>50</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 22<sup>10</sup> Mój pierwszy raz 23<sup>05</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Zespół adwokacki - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 2 SIERPNI

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>14</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Na żywioł - Ogień 8<sup>55</sup> Raj 9<sup>20</sup> Leśnym tropem - reportaż 9<sup>45</sup> Twarze i maski - serial 10<sup>45</sup> Czterdziesty sezon Kabaretu pod Egidą 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Wieści Polonijne 13<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 13<sup>50</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 14<sup>10</sup> Mój pierwszy raz 15<sup>00</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 15<sup>25</sup> Tatrzzańskie sa-  
crum 15<sup>50</sup> Na żywioł - Ogień 16<sup>10</sup> Zwierzowiec 16<sup>30</sup> Raj 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Pomorskie krajobrazy 17<sup>35</sup> Twarze i maski - serial 18<sup>30</sup> Odkrywanie Warszawy 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> W stronę Świata - dok. 21<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 21<sup>50</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 22<sup>10</sup> Maszyna czasu Manna i Matery 23<sup>00</sup> Dookoła Siebie - magazyn Joanny Brodzik 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda - Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Twarze i maski - serial 0<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 3 SIERPNI

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>14</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Jedyneczka 8<sup>55</sup> Tylko Kaśka - serial 9<sup>20</sup> Pomorskie krajobrazy 9<sup>45</sup> Sekcja 998 - telenowela dok. 10<sup>10</sup> Zbigniew Krukowski - pieśniarz Warszawy - dok. 10<sup>30</sup> Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 11<sup>15</sup> Magazyn kulturalny 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> W stronę Świata - dok. 13<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 13<sup>45</sup> Hity satelity 14<sup>00</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 14<sup>20</sup> Maszyna czasu Manna i Matery 15<sup>05</sup> Dookoła Siebie - magazyn Joanny Brodzik 15<sup>30</sup> Podróżnik 15<sup>50</sup> Jedyneczka 16<sup>15</sup> Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic - reportaż 16<sup>30</sup> Święta wojna - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Echo Bałtyku 17<sup>45</sup> Zbigniew Krukowski - pieśniarz Warszawy - dok. 18<sup>10</sup> Sekcja 998 - telenowela dok. 18<sup>35</sup> Hity satelity 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Polska na lato - magazyn 21<sup>05</sup> M jak miłość - serial 21<sup>50</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 22<sup>10</sup> Dyrygent - dramat 23<sup>50</sup> Panorama 0<sup>05</sup> Pogoda - Sport 0<sup>10</sup> Magazyn kulturalny 0<sup>25</sup> Sekcja 998 - telenowela dok. 0<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 4 SIERPNI

6<sup>00</sup> Codzienna 2 m 3 - serial(3) 7<sup>15</sup> Złotopolscy(2) - telenowela 8<sup>10</sup> Echa Panoramy 8<sup>40</sup> Święta wojna - serial 9<sup>05</sup> Tajemnica Sagali 9<sup>30</sup> Polska na lato - magazyn 10<sup>00</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 10<sup>20</sup> Podróże kulinarne R. Makłowicza 10<sup>45</sup> Dziękujemy za Solidarność 10<sup>55</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>20</sup> Folkogranie 12<sup>05</sup> Szansa na Sukces - Piosenki Eurowizji 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> M jak miłość - serial 13<sup>55</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 14<sup>15</sup> Sto tysięcy bocianów - serial 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>05</sup> Duże dzieci 15<sup>45</sup> Salon kresowy 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Nie tylko o 17<sup>25</sup> Ojczyzna polszczyzna 18<sup>00</sup> Z archiwum porucznika Broka - dok. 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Program rozrywkowy 21<sup>00</sup> Program rozrywkowy 21<sup>35</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 21<sup>55</sup> Bo oszalałem dla niej - film fab. 23<sup>35</sup> Śniadanie na podwieczorek 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 5 SIERPNI

6<sup>00</sup> Program rozrywkowy 6<sup>50</sup> Pamiętają o mnie - koncert życzeń 7<sup>10</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>05</sup> Ziarno 9<sup>30</sup> Karypael kontra Groszki - serial 9<sup>55</sup> Park Narodowy Gór Stołowych - dok. 10<sup>40</sup> Program sportowy 10<sup>55</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>20</sup> Przeboje lata z klasyką 11<sup>55</sup> Miedzy ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Miedzy ziemią a niebem 13<sup>00</sup> Msza Sw. - kościół św. Stanisława bp Górecko Kościelne 14<sup>05</sup> Bulionerzy(2) - serial 15<sup>00</sup> Kuchnia z Okrasą 15<sup>20</sup> Pełną parą - serial sens. 15<sup>50</sup> Pięć portretów p. Kazimierza - dok. 16<sup>35</sup> Zaproszenie - Walończyku nie zgub mapy 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Rozmowy na temat 17<sup>25</sup> Ulice Kultury - magazyn 17<sup>40</sup> Pieśni Włodzimierza Wysockiego - koncert 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Mrok - serial 21<sup>00</sup> Wojciech Cejrowski - reportaż 21<sup>25</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 21<sup>40</sup> Program rozrywkowy 22<sup>30</sup> Dziękujemy za Solidarność 22<sup>40</sup> Potęga symboli - dok. 23<sup>40</sup> Pełną parą - serial sens. 0<sup>05</sup> M jak miłość - serial 0<sup>50</sup> Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PONIEDZIAŁEK 6 SIERPNI

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Teleranek 8<sup>55</sup> My Wy Oni 9<sup>20</sup> Zaproszenie - Walończyku nie zgub mapy 9<sup>45</sup> Twarze i maski - serial 10<sup>40</sup> Pięć portretów p. Kazimierza - dok. 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Z archiwum porucznika Broka - dok. 13<sup>05</sup> M jak miłość - serial 13<sup>50</sup> Nie tylko o 14<sup>00</sup> Chleba naszego powszedniego - film 14<sup>50</sup> Kroniki XIII Świątowych Igrzysk Polonijnych 15<sup>05</sup> Program rozrywkowy 15<sup>50</sup> Teleranek 16<sup>15</sup> Magazyn Medyczny 16<sup>30</sup> My Wy Oni 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 17<sup>35</sup> Twarze i maski - serial 18<sup>30</sup> Kościół i świat 18<sup>35</sup> Niezwykli - reportaż 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Hulki - Laskowskiego przygoda ze Szwajkiem - dok. 21<sup>05</sup> Warto kochać - serial 21<sup>50</sup>

Koncert Justyny Steczkowskiej 22<sup>40</sup> Człowiek który rozpoczął Powstanie – dok. 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda – Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Twarze i maski - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 7 SIERPNI

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Bajki polskie 8<sup>55</sup> Bogu i ludziom - reportaż 9<sup>10</sup> Ojczyzna polszczyzna 9<sup>25</sup> Salon kresowy 9<sup>45</sup> Twarze i maski - serial 10<sup>45</sup> Człowiek który rozpoczął Powstanie – dok. 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Hulki - Laskowskiego przygoda ze Szwejkiem – dok. 13<sup>05</sup> Warto kochać - serial 13<sup>50</sup> Rozmowy na temat 14<sup>00</sup> Koncert Justyny Steczkowskiej 14<sup>45</sup> Polskie kino między polityką a sztuką – dok. 15<sup>45</sup> Bajki polskie 16<sup>10</sup> SF - Symulator faktu 16<sup>40</sup> Bogu i ludziom - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Górnośląskie kopalnie kruszców - dok. 17<sup>35</sup> Twarze i maski - serial 18<sup>35</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>30</sup> Desperaci - dok. 21<sup>00</sup> Siedlisko - serial 21<sup>50</sup> Przebojowe Polki - widowisko rozrywkowe 22<sup>40</sup> Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 23<sup>10</sup> Reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda – Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Twarze i maski - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 8 SIERPNI

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Ala i As 8<sup>55</sup> Wierzę wąpę szukam 9<sup>20</sup> Taki pejzaż - Górnośląskie kopalnie kruszców - dok. 9<sup>45</sup> Twarze i maski - serial 10<sup>40</sup> Program rozrywkowy 11<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Desperaci - dok. 13<sup>05</sup> Siedlisko - serial 13<sup>55</sup> Przebojowe Polki - widowisko rozrywkowe 14<sup>45</sup> Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 15<sup>10</sup> Reportaż 15<sup>25</sup> Program poradnikowy 15<sup>45</sup> Ala i As 16<sup>00</sup> Laboratorium XXI wieku 16<sup>30</sup> Wierzę wąpę szukam 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Leśnym tropem - reportaż 17<sup>35</sup> Twarze i maski - serial 18<sup>30</sup> Stary - nowy Kraków – Skalka - reportaż 18<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Wieści Polonijne 21<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 21<sup>50</sup> Mój pierwszy raz 22<sup>40</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 23<sup>00</sup> Espresso - magazyn 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda – Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Twarze i maski - serial 0<sup>50</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 9 SIERPNI

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Na żywioł - Ziemia 8<sup>55</sup> Raj 9<sup>20</sup> Leśnym tropem - reportaż 9<sup>45</sup> Twarze i maski - serial 10<sup>40</sup> Program rozryw-

kowy 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Wieści Polonijne 13<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 13<sup>50</sup> Mój pierwszy raz 14<sup>40</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 15<sup>00</sup> Espresso - magazyn 15<sup>25</sup> Program kulturalny 15<sup>50</sup> Na żywioł - Ziemia 16<sup>10</sup> Zwierzowiec 16<sup>30</sup> Raj 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Pomorskie krajozaby 17<sup>35</sup> Twarze i maski - serial 18<sup>30</sup> Odkrywanie Warszawy - magazyn 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>13</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> W stronę Świata – dok. 21<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 21<sup>50</sup> Maszyna czasu Manna i Materny 22<sup>40</sup> Podróżnik - Madera 23<sup>00</sup> Dookoła Siebie - magazyn Joanny Brodzik 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda – Sport - Biznes 23<sup>55</sup> Twarze i maski - serial 0<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 10 SIERPNI

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Jedynecka 8<sup>55</sup> Tylko Kaśka - serial 9<sup>25</sup> Pomorskie krajozaby 9<sup>45</sup> Sekcja 998 - telenowela dok. 10<sup>10</sup> Ulotka - reportaż 10<sup>30</sup> Pieśni Włodzimierza Wysokiego - koncert 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> W stronę Świata – dok. 13<sup>05</sup> Marzenia do spełnienia 13<sup>45</sup> Hity satelity 14<sup>00</sup> Maszyna czasu Manna i Materny 15<sup>05</sup> Dookoła Siebie - magazyn 15<sup>30</sup> Podróżnik - Madera 15<sup>50</sup> Jedynecka 16<sup>15</sup> Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic 16<sup>30</sup> Święta wojna - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Echo Bałtyku 17<sup>40</sup> Ulotka - reportaż 18<sup>10</sup> Sekcja 998 - telenowela dok. 18<sup>35</sup> Hity satelity 18<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Polska na lato - magazyn 21<sup>05</sup> M jak miłość - serial 21<sup>55</sup> Kobieta samotna - dramat 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda – Sport 0<sup>25</sup> Sekcja 998 - telenowela dok. 0<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 11 SIERPNI

6<sup>00</sup> Codzienna 2 m 3 - serial(3) 7<sup>15</sup> Złotopolscy(2) - telenowela 8<sup>10</sup> Echa Panoramy 8<sup>40</sup> Święta wojna - serial 9<sup>05</sup> Tajemnica Sagali 9<sup>30</sup> Polska na lato - magazyn 10<sup>00</sup> Cała naprzód - magazyn 10<sup>20</sup> Podróże kulinarne R. Makłowicza 10<sup>45</sup> Dziękujemy za Solidarność 10<sup>55</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>20</sup> Folkogranie 12<sup>05</sup> Szansa na Sukces - Mundial 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> M jak miłość -

serial 14<sup>00</sup> Salon kresowy - dok. 14<sup>15</sup> Sto tysięcy bocianów - serial 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>05</sup> Duże dzieci 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Nie tylko o 17<sup>25</sup> Ojczyzna polszczyzna 17<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18<sup>00</sup> O Polaku który Krzywą Wieżę prostował - reportaż 18<sup>50</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport - Pogoda 20<sup>05</sup> Program rozrywkowy 20<sup>55</sup> Program rozrywkowy 21<sup>45</sup> VIP - film sens. 23<sup>35</sup> Śniadanie na podwieczorek 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 12 SIERPNI

6<sup>00</sup> Program rozrywkowy 6<sup>50</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 7<sup>10</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>05</sup> Ziarno 9<sup>30</sup> Karypela kontra Groszki - serial 9<sup>55</sup> Poleski Park Narodowy - dok. 10<sup>55</sup> Dwie strony medalu - serial 11<sup>20</sup> Lato z klasyką - Muzyka klasyczna 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 13<sup>00</sup> Msza św. - Plac Jana Pawła II w Kielcach 14<sup>30</sup> Bullionerzy(2) - serial 15<sup>20</sup> Kuchnia z Okrasą 15<sup>40</sup> Pełną parą - serial sens. 16<sup>05</sup> Tadeusz Nalepa - reportaż 16<sup>35</sup> Zaproszenie - Pod skrzydłami Wielkiej Sowy 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Rozmowy na temat 17<sup>20</sup> Ulice Kultury - magazyn 17<sup>40</sup> Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport - Pogoda 20<sup>10</sup> Tak czy nie? - serial 21<sup>00</sup> Wojciech Cejrowski 21<sup>25</sup> Program rozrywkowy 22<sup>15</sup> Dziękujemy za Solidarność 22<sup>25</sup> Fotografia jest sztuką trudną - dok. 23<sup>20</sup> Pełną parą - serial sens. 23<sup>45</sup> Kuchnia z Okrasą 0<sup>05</sup> M jak miłość - serial 0<sup>50</sup> Ziarno 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Państwo ZACZEK z Liévin -	30 euro
P. ROSZAK z Liévin -	10 euro
Mr Bernard WOJTCZAK - ST. GRATIEN -	70 euro
Mr et Mme Józef et Anna DWERNICKI -	
ST. EGREVE -	100 euro
Ks. Wiesław GRONOWICZ -	513 euro
w tym: TROYES -	231 euro
E. SMOLIŃSKI -	30 euro
R. MORAWSKA -	20 euro
A. JUŚKO -	40 euro
St. CICHA -	40 euro
SENS -	73 euro
AUXERRE -	81 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

## KATARZYNA WIERTEL BIURO TŁUMACZEŃ

polski - francuski - japoński  
68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;  
tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;  
e-mail: kwiertel@hotmail.com

Dowóz materiałów  
Wywóz gruzu  
Przeprowadzki

06 21 36 32 09



**KRAWCOWA OFERUJE:**

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 17<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)Tanie kredyty mieszkaniowe - Conseil financier Patrimonial  
- KONTAKT POLSKI - ANGELIKA: 06 20 01 59 00.**Kancelaria Prawna  
mec. MARTA CICHOSZ  
ogólne doradztwo prawne  
w języku polskim i francuskim:**sprawy rodzinne, papiery pobytowe,  
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,  
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,  
wypadki drogowe itp.**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**  
59, Av de Suffren 75007 Paris**Praca Twojego komputera nie do końca  
Cię satysfakcjonuje?****Nie możesz sobie poradzić z nowo zaku-  
pionym sprzętem lub oprogramowaniem?****Twój komputer działa za wolno?****Masz problemy z Internetem?**

ZADZWON: 06 19 19 68 15, 01 48 07 81 70

**Institut privé France-Europe Connexion**établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO**

Zapisy na rok szkolny 2007/2008

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: [ifec@free.fr](mailto:ifec@free.fr)**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKARÓWE DO POLSKI**

PARIS 75010 (M Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

**TEL. 01 42 80 95 60**

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**S.O.S KOMPUTERY**

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

**T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;****- FC Polonia Paris -**

polonijny klub piłkarski grający w F. F. F.

W związku z awansem naszej drużyny  
do wyższej ligi, poszukujemy kandydatów na  
**SEDZIEGO PIŁKI NOŻNEJ** (płatne 65 euro za mecz).  
Tel. 06 65 35 80 61.**ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

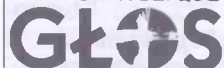
**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWON: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.**

**UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny. OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na STRONIE INTERNETOWEJ G.K. ([www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)) - dopłata wynosi 1 euro na tydzień!**

**VOIX CATHOLIQUE****KATOLICKI**

N° (2238)27: 29.07-5.08.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** [vkat@club-internet.fr](mailto:vkat@club-internet.fr) [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Redacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Si. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: *Głos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900**Prix au n°/cena:** 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY  
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €)  Czekiem  
 Pół roku (28,30 €)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60 €)  Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

**Numer złożony do druku 18.7.2007.**

**AUTOKAREM DO POLSKI**

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**SOLKA**  
SERVICE**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming**  
**AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,  
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>e</sup> Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**5 razy w tygodniu****Janosik** *Sindbad*  
tel. 01 44 69 30 8023, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>e</sup> Rome

École Privée NAZARETH

**Szkoła Języka Francuskiego**

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych

z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;

- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok. W lipcu Intensywny KURS LETNI!!

www.nazarethfamille.fr

\* **IZAK** - PRZEWÓZ OSÓB, PACZEK, HOLOWANIE  
SAMOCHODÓW DO POLSKI.

Tel. 01 46 51 27 53; 06 33 39 00 15.

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

**Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M<sup>e</sup> Nation)

tel. 01 40 09 03 43

[www.copernic.fr](http://www.copernic.fr)[www.copernic.waw.pl](http://www.copernic.waw.pl)

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE  
NA TANIE LINIE LOTNICZE  
ORAZ NA AUTOKARY****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007**

nasze biuro jest zamknięte w niedziele.

Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:

od poniedziałku do soboty włącznie:

od 9.00 do 17.00.

**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>e</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**KANCELARIA PRAWNICZA  
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,  
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.**PODRÓŻE DO POLSKI**\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

\* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ  
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.



## O czym piszą inni

Prasoznawca

W Polsce upała nie tylko na dworze, w polityce jeszcze goręcej i wiele wskazuje na to, że żar potrwa. Niestety nie jest to żar uczuć, jakimi obdarzają się ludzie sobie przychylni. W naszej polityce mamy więcej walki, aniżeli wspólnego działania na rzecz ogólnego dobra. W większości demokratycznych krajów regułą jest, że „na całego” walczą z sobą rządzący i opozycja. Polskę wyróżnia inny styl. Bój toczy się w łonie rządzących. Z koalicją zmagają się sami koalicjanci. Kryzys wybuchł po dymisji wicepremiera Leppera, który znalazł się na liście osób podejrzanych o korupcję. I choć koalicja nie została zerwana, to nie można wykluczyć przedterminowych wyborów. O wydarzeniu tym oraz sytuacji w kraju, mówi premier Jarosław Kaczyński („Dziennik” 14/15 lipca):

Centralne Biuro Antykorupcyjne powstało po to, by w momencie podejrzenia korupcji móc podjąć odpowiednie działania. Oczywiście jest nastawione na korupcję na górze... W Polsce dotąd takiej służby nie było. Takie metody się stosuje, bo korupcja jest straszliwą chorobą. A jednocześnie korupcja poza swoim wymiarem moralnym niesłychanie wręcz demoralizuje społeczeństwo. Począwszy od dzieci. Od sportu po elektronikę atomowe. Ona jest też niezwykle, wskazywaną przez fachowców przeszkodą w rozwoju gospodarczym. Każda odpowiedzialna władza w Polsce ma święty obowiązek zwalczać korupcję. Taka władza, która tego nie robi, jest władzą złą. Według mojej wiedzy są bardzo poważne przesłanki, by stwierdzić, że sytuacja Andrzeja Leppera jest bardzo zła. Nie do mnie należy przeprowadzenie procesu. Ale w rządzie osoba w takiej sytuacji być nie może... Polska, która potrzebuje bardzo wielu zmian i uczciwego rządzenia, potrzebuje odrzucenia społecznego paradygmatu III Rzeczypospolitej. I to wśród ogromnych trudności właśnie następuje. To szansa dla kraju i jednocześnie strasna klęska i zagrożenie dla wciąż potężnej klasy panującej III Rzeczypospolitej, która broni się z furją. Prawda jest taka, że zrobiono wiele i bardzo wiele jest do zrobienia. Realizacja podjętej w 2006 r. polityki zagranicznej zmierzającej do zapewnienia Polsce bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa energetycznego, obrony jej statusu, wzmocnienia pozycji regionalnej i relacji z najważniejszymi partnerami, rozszerzenia kontaktów na inne kontynenty, umocnienie więzi z Polonią, wzmocnienia państwa m.in. poprzez reformę finansów publicznych, kontynuacja zmian w systemie wymiaru sprawiedliwości, modernizacja policji i ustalenie mechanizmów kontroli i odpowiedzialności dyscyplinarnej w administracji, przygotowanie odpowiednich ustaw, informatyzacja admini-

stracji, uporządkowanie własności państwowej i racjonalizacja prywatyzacji. Wszystko to jest w toku.

**Z**łe wiadomości dla przyszłych emerytów. Jeszcze przez półtora roku wszyscy odchodzący na emeryturę będą dostawać świadczenia tylko z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Potem zacznie się dramat. Od 1999 r. funkcjonuje w Polsce tzw. trój-filarowy system emerytalny. Ale okazuje się, że brakuje pieniędzy na ich utrzymanie. „Rzeczpospolita” (16 lipca): *Większość tych, którzy z kilkanaście miesięcy będą emerytami, jest ubezpieczona tylko w dwóch obowiązkowych filarach systemu. I tylko z nich, czyli z ZUS oraz otwartych funduszy, będzie pochodzić ich emerytura. A to oznacza, że będzie niższa od świadczeń dziś wypłacanych z Funduszu Ubezpieczeń Emerytalnych. Nie spełnią się wizje, które przed laty w reklamach roztańczyły przed nami fundusze emerytalne. Nie będzie egzotycznych wakacji pod palmami, bo co miesiąc wpłynie na nasze konta suma stanowiąca od 30 do 60 proc. ostatnich zarobków. Byłoby więc dobrze, gdybyśmy się już w gimnazjum dowiadawali, że o emeryturze musimy zacząć myśleć, gdy podejmujemy pierwszą pracę. Ze, choć to nieobowiązkowe, tylko systematyczne odkładanie przez wiele lat, choć małych kwot, w banku lub w funduszu emerytalnym trzeciego filaru może zbudować fortunę... Niebawem okaże się, że trzeba zwiększyć pomoc społeczną dla emerytów, którym zabrakło środków na życie.*

**W** jezuitckim „Przeglądzie Powszechnym” (nr 7/8) uwagę zwraca analiza kontaktów o. Andrzeja Koprowskiego z SB w latach 1968-87. W latach 1989-97 kierował on redakcją katolicką TVP, między 1997 a 2003 był prowincjałem, w 2004 r. został redaktorem Radia Watykańskiego, obecnie jest jego dyrektorem programowym. Z materiału wyłania się obraz walki SB z Kościołem i próby ratowania go przez o. Koprowskiego. Kontakty Koprowskiego z wywiadem PRL wyrastały z przekonania o stabilności poljańskiego porządku w Europie, to z kolei determinowało neopozytivistyczną logikę działania. Podobny charakter relacji Kościoła z władzami był charakterystyczny dla lat 80. Utrzymywanie nieformalnych kontaktów z państwem miało w tym okresie co najmniej gwarantować utrzymanie statusu guo w polityce wyznaniowej. Z perspektywy Kościoła był to cel najważniejszy, bo gwarantował względnie bezkolizyjny kontynuowanie jego długofalowej misji w warunkach komunistycznego państwa, które niejako z definicji rządzącej w nim ideologii zwalczało religię i Kościół. Bilans kontaktów ks. Andrzeja Koprowskiego z wywiadem wypadł dla tej instytucji mimo wszystko niekorzystnie. Odpowiednie komórki MSW oceniały znanego jezuitę jako niechętnego do współpracy, rozmowy z nim uznano jako nieudolne i nieprzydatne.

## Ruskie na Kalwarii czyli... Kalwaria Pałacowska - Jasna Góra Podkarpacia

Joanna Pietrzak-Thébault

**J**adąc do Kalwarii Zebrzydowskiej czy Góry Kalwarii pod Warszawą wystarczy nieco zbroczyć z głównej drogi. Do Kalwarii Pałacowskiej (fot.1) nie można trafić przypadkowo, nie wolno też bać się wyprawy na „koniec świata”.

Bo to istny koniec świata, za Przemyślem, tuż przy granicy z Ukrainą, właściwie już w górach. Temu położeniu Kalwaria Pałacowska zawdzięcza przepiękne widoki (fot.2). Turystyczne punkty widokowe rywalizują atrakcyjnością z 42 kapliczkami na drózkach Jezusa i Maryi - sanktuarium nosi tytuł Męki Pańskiej i Matki Bożej Kalwaryjskiej. Przyroda jest tu inna, bardziej dzika i bardziej „południowa”. Drogę wiodącą w górę potrafią przebiegać i jaszczurki, i lisy.

**N**ic dziwnego, że tak dobrze czują się tu Ojcowie Franciszkanie, zgodnie z charyzmatem swojego świętego Założyciela szczególnie kochający przyrodę. Są tutaj już od blisko 350 lat, kiedy to w 1665 hrabia Andrzej Maksymilian Fredro, odbywszy pielgrzymkę do Jerozolimy, postanowił ufundować w swoich dobrach „kopię” świętych miejsc Świętego Miasta, respektując nie tyle styl budowlany, ile faktyczne odległości między nimi. Na górzystym terenie możliwe okazało się nawet odzwierciedlenie faktycznego układu przestrzennego: Kalwaria znajduje się na jednej górze, kapliczki ogrodu Oliwnego, Wniebowstąpienia - na drugiej, a obie, niczym w prawdziwej Je-



rozolimie oddziela „dolina Jozafata”. W pięć lat zaledwie wybudowano barokowy kościół, w którego dekorowaniu brali udział najwybitniejsi wówczas przedstawiciele nowego, wchodzącego w modę stylu - malarstwa iluzjonistycznego - ściągnięci specjalnie ze Lwowa. Wybudowanie miasta na planie krzyża, którego kalwaryjskie sanktuarium, otoczone obronnym murem w kształcie gwiazdy, miało być zwieńczeniem - pozostało na zawsze jedynie w planach hrabiego.



**K**alwaria bardzo szybko zaczęła przyciągać pielgrzymów. Zwłaszcza, kiedy z zajętego przez Turków Kamieńca Podolskiego przywieziono tu obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem (fot. 4). Obraz słynie cudami, wiele z nich wymalowanych zostało w końcu XIX w. przez naiwnego malarza. Podzielona na „kwatery” deska zawisła obok głównego ołtarza (który zresztą, o kalwaryjskie dziw, znajduje się w kaplicy z boku nawy, w prezbiterium nawy głównej znajduje się za to ołtarz tzw. „wielki”).



O innych cudach: hrabinie, co leżała w wodzie, światłości, która uratowała klasztor, słuchają pierwszokomunijne dzieci, które od kilku lat coraz tłumniej odwiedzają pałacowskie sanktuarium. „Do Częstochowy daleko, do Kalwarii Zebrzydowskiej dużo bliżej, sami chodziliśmy tu za młodu, czemu

nie przywieźć tutaj naszych dzieci”, przekonują mnie rodzice z Krosna. W majowe i czerwcowe dni sanktuarium aż bieli się od komunijnych alb, sukienek i wianuszków. Przyjeżdżają tu także przedstawiciele zupełnie dorosłych zawodów z całej Polski. Przyjeżdżają od Wielkiejnocy do jesieni, bo w listopadzie 11 ojców i 13 nowicjuszy zamienia się w „pustelników”. „To nie jest nasze powołanie, nie lubimy takiej ciszy”, śmieją się. Na szczęście mamy pasterkę „dla odważnych” - droga z Przemyśla często jest śliska albo zasypana śniegiem - a od stycznia zaczynamy próby do wielkotygodniowych misterii. Pielgrzymi przyjeżdżają zresztą coraz liczniej - w ub. roku było tu 500 zorganizowanych pielgrzymek (każda licząca od 50 do kilkuset osób, w tym roku w maju 115, a do połowy czerwca - już 98). Na szczęście dawno minęły już czasy, kiedy Kalwaria, położona w bezpośrednim sąsiedztwie rządowego ośrodka polowań w Arlamowie, była właściwie niedostępna. „Ja się nawet nie dziwię, żartuje jeden z braci, tutaj jest tak pięknie, że komunistyczni „władcy” chcieli ten zakątek zagarnąć dla siebie.”

Ale „Matki Bożej słuchającej” nie udało się oderwać od ludzi. Na obrazie ma ona jedno ucho odsłonięte - po to, by słuchać, z czym każdy do niej przyjechał. „Dzisiejszy świat nie potrafi słuchać, a ludziom jest to bardzo potrzebne. I jeśli chcemy wiedzieć, czym żyje naród, kraj, trzeba posłuchać, co pielgrzymi mówią Matce Bożej na ucho”, uważa brat Rafał Antoszczuk. Wie co mówi, przyjmuje wszystkie intencje mszalne w zabytkowej zakrystii. Posługa konfesjonau należy także do najważniejszych w sanktuarium. Niemal równie ważna jest posługa gościnności. Dom pielgrzyma może pomieścić i nakarmić 300 osób na raz, planowana jest jego rozbudowa. Ojcowie nie gorszą się, gdy ktoś wykorzystuje to miejsce jako „bazę wypadową” do zwiedzania okolicy: blisko jest Przemyśl i Lwów, wokół szlak architektury drewnianej, widoki bajkowe, a ceny konkurencyjne...

Przyjeżdżają tu jednak przede wszystkim pielgrzymi - i to nie tylko katolicy rzymscy! Przed wojną, w pobliskim Pałaciu, była cudowna ikona Matki Bożej, czczona przez greko-katoli-



ków, - „ruskich”, jak to się mówi. Wielu przyjeżdżało także na Kalwarię, odprawiano tu nabożeństwa w rycie wschodnim. Po wojnie cerkiewkę zburzono, ikona znajduje się dzisiaj w kaplicy grecko-katolickiej katedry w Przemyślu. Po całych dziesięcioleciach unicy zaczynają wracać, a franciszkanie mają nadzieję, że unicy księża będą też odprawiać msze... Tymczasem na przełomie lipca i sierpnia tysiące ludzi przy-



jeżdża na Franciszkańskie Dni Młodzieży (były to pierwsze w Polsce takie zgromadzenia, w tym roku już 20-te) - fot. 5, w



połowie sierpnia na pięciodniowy odpust kalwaryjski - dziesiątki tysięcy (fot.6). Czy rekordową liczbę 60 tys. z 2006 roku „przebiję” tegoroczny jubileusz 125 rocznicy koronacji cudownego obrazu?, zastanawiają się bracia.

A ponieważ nie ma w Polsce odpustu bez kulinarnych atrakcji, to i Kalwaria Pałacowa ma swój specjał. Nie są to ani obwarzanki, ani wata cukrowa, ani pańska skórka, lecz... pierogi. Oczywiście ruskie, polane zsiadłym mlekiem, sprzedawane w czwartym dniu odpustu, prosto z wozów, po ustalonej wcześniej między miejscowymi cenie. W tym roku będzie to chyba 4 złote za porcję.

A Galerii GK:  
wakacyjne żywioły...  
byle nie wypaść za burtę



foto. P. Fedorowicz

karty telefoniczne  
**IRADIUM**

**Taniej do Polski  
i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



	jeszcze wiecej minut	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
<b>Polska</b>		1700* mn
<b>GSM Polska</b>		230* mn
<b>Niemcy</b>		1250* mn
<b>USA + GSM</b>		1250* mn
<b>Włochy</b>		1000* mn
<b>Anglia</b>		1250* mn
<b>Kanada + GSM</b>		1000* mn
<b>Francja</b>		1250* mn
<b>GSM Francja</b>		111* mn

Punkty sprzedaży : kioski,  
supermarkety, taxiphony,  
tabac, księgarnie



Obsługa klienta : 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

\*Dodatkowa opłata za połączenie.  
Warunki określone przez A.R.T.  
Numer odradzany z telefonu  
komórkowego. Nie działa w kabinie.

01 70 70 88 00

0811 600 300

**Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014\*€/min**

Wybierz

**0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

**Polska**  
USA +GSM  
Kanada +GSM  
Francja

**Niemcy**  
Anglia  
Austria  
Norwegia  
Włochy

**Dania**  
Hiszpania  
Belgia  
Rosja  
Szwecja...

**GSM Polska 0,09 €/min 0821 61 48 48**



Obsługa klienta, informacje, punkty i ceny  
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 600 348\*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end), 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com